

Ważne
spokojnia
argentyńskiego
prezydenta

Wtorek — drugi dzień wizyty w Polsce — prezydent Republiki Argentyńskiej Carlos Menem rozpoczął od spotkań z polskimi i argentyńskimi przedsiębiorcami. Przedstawił im założenia nowej polityki gospodarczej państwa, poinformował również o procesach integracji na kontynencie amerykańskim. Polska jest dla nas drzwiami do Europy Wschodniej — powiedział C. Menem — i może się stać ośrodkiem ekspansji argentyńskiego handlu w Europie.

Prezydent Menem został następnie przyjęty przez prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa. (PAP)

■ Liczba śmiertelnych ofiar zatrucia muchomorami w Stambule wzrosła od soboty do wtorku z 12 do 22. Zwiększyła się też liczba hospitalizowanych (z 38 do 52 pacjentów).

■ We wtorek przybył do Pragi wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polskiego, metropolita krakowski, kardynał Franciszek Macharski. Celem roboczej wizyty jest przygotowanie sympozjum teologicznego, organizowanego w KUL.

■ Firmy samochodowe w USA przystąpiły do reklamowania samochodu z komputerem, który „sam się będzie prowadził”. Nowość ma być wprowadzona na razie na autostradach Kalifornii i Florydy. Eksperyment ma trwać 3 lata.

PROTESTUJEMY!

Gazeta Współczesna DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 207 (12 108)
Cena 400 zł

ŚRODA,
24 PAŹDZIERNIKA 1990 r.
tmieniny: Hortensji, Marcina,

Grzmoty nad magistratem

Spuścić czynsze z kagańca...

GOSPODARKA rynkowa wciąż jest lżej strawną w podręcznikach, niż na chorym, polskim rynku. Właśnie trwa w wielu miastach kraju bolesne odkrywanie reguł gry, nie tylko w obrocie towarowym, ale przede wszystkim — lokalowym. Nie wiem, czy importowe zasilanie wprowadziło nas już w erę względnego dostępu. Wiem jednak, że w Europie przypada na 1000 mieszkańców przeciętnie 700 metrów kwadr. powierzchni sklepów, a u nas tylko 230 m. kw. I choć 125 tys. takich placówek

przeznacza się do prywatyzacji, choć podobne perspektywy czekają łącznie ok. 70 organizacji handlowych, to przecież z próżnego i Salomon nie należy — z dnia na dzień nie będzie nam lżej i kulturalniej. Będzie za to drożej, o czym świadczy przetargowe ceny czynszów miejskich lokali użytkowych i gorzej — o czym krąży pesymizm.

Nad białostocki magistrat nadciąga burza. Pioruny grzmotną najpóźniej w płatek, jeśli czwartkowa sesja rady miejskiej z decyzjami na temat polityki czynszowej

przeciągnie się do weekendu.

Gospodarze i użytkownicy 560 lokali użytkowych oraz 44 dużych budynków o łącznej powierzchni 54.361 m kwadr. — łącznie tysiące ludzi, niepokoją się o losy eksplotowanych obiektów. Pójdą na przetarg i dostaną się w cudze ręce, czy też służą będą im w dalszym ciągu? Pewne jest wszakże, że szybko trzeba zapomnieć o stawkach z I półroczu rządu 10 tys. zł za metr kwadr. Nawet kilkakrotnie wyższe, w przy-

Ciąg dalszy na str. 4

Wystawa grupy „Hajnowka”

W Warszawie i na Sycylii

Wystawę mebli, sprzętów i zabawek dla dzieci niepełnosprawnych, przygotowaną przez Grupę Twórczą „Hajnowka”, białostoczanie mieli możliwość obejrzenia w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym, podczas zjazdu pediatrów Polski północno-wschodniej. W otwarciu ekspozycji brała udział wiceminister Krystyna Sienkiewicz. Ona to, po obej-

rzeniu prac oraz zapoznaniu się z ich walorami użytkowymi i artystycznymi, wystosowała pismo promocyjne na Międzynarodową Wystawę Mebli i Sprzętu dla Dzieci Niepełnosprawnych MOTEDI, która odbędzie się w Messynie na Sycylii, począwszy od 9 listopada br. Duże to wy-

Ciąg dalszy na str. 2

Dźwiękowa broń?

W jednym z laboratoriów amerykańskich udało się uzyskać najgłośniejszy dźwięk jaki dotychczas zmierzono na świecie. Dźwięk ten, o sile 210 decybeli, wydobywa się ze swego rodzaju trąby wykonanej z betonu i najtwardszej stali.

Cała sprawa związana jest z doświadczeniami natury wojkowej. Okazuje się, że przy pomocy takiej trąby można przebić na wylot najgrubsze pancerze na czołgach. (PAP)

Cała nadzieja w celnikach

Znacznie rozszerzone zostały uprawnienia kontrolne czechosłowackich służb kontroli celnej.

Kierownictwo Głównego Zarządu Cel Czechosłowacji poinformowało, że od chwili obecnej celnicy mogą dokonywać kontroli osób i pojaz-

dów już w odległości 15 kilometrów od granicy państwowej.

W komunikacie podano, że działaniem to podyktowane jest koniecznością przeciwdziałania rosnącemu przemytowi czechosłowackich towarów za granicę.

Im się opłaca...

Wielka Brytania, ZSRR i Chiny zarabiają miliardy dolarów w postaci zwiększonych dochodów z eksportu ropy naftowej, spowodowanych wzrostem cen tego surowca w wyniku kryzysu w rejonie Zatoki Perskiej — głosi poufny raport opracowany przez ONZ. Zdaniem autorów tego raportu utrzymanie się ceny baryłki ropy na poziomie 40 dolarów przynosi państwom OPEC i

krajom-eksporterom nie zrzeszonym w tej organizacji dodatkowy dochód w wysokości 154 mld dolarów rocznie. Norwegia zyskuje na tej wyższe cen 10,4 mld dol., a Kanada 2,7 mld dol.

„W. Brytania, ZSRR i Chiny mogą być zainteresowane z przyczyn gospodarczych utrzymaniem obecnego napięcia w rejonie Zatoki Perskiej pod warunkiem, że kryzys ten nie przerodzi się w otwar-

tą wojnę z Bagdadem” — pisze korespondent brytyjskiego tygodnika „The Independent” w depeszy z Nowego Jorku. Według cytowanego raportu nadzwyczajne zyski z wysokich cen ropy naftowej mogą wynieść 6,2 mld dol. rocznie w przypadku Londynu i być może tłumaczy to wojownicze stanowisko zajmowane przez rząd pani Thatcher w kwestii

Ciąg dalszy na str. 2

List otwarty do Tadeusza Mazowieckiego

SZANOWNY PANIE PREMIERZE!

Ze zdumieniem i rozgoryczeniem przyjęliśmy projekt Komisji Likwidacyjnej RSW, skazania pisma, które przez lata tworzyliśmy — „Gazety Współczesnej” — na licytację.

Nasze zdziwienie budzi fakt, iż dziennik mający największy nakład w regionie północno-wschodnim i przynoszący największe zyski (za wrzesień ponad 70 mln zł, a łączny wynik trzech kwartałów br. — po wyeliminowaniu ponad 200 mln zł przypisanego nam w I kwartale długu — znacznie przekracza 120 mln zysku) ma być przedmiotem przetargu. Oznacza to praktycznie w naszych lokalnych warunkach likwidację tytułu, nie mającego już obecnie żadnych politycznych „dyrygentów”, prawdziwie niezależnego. Ta jego cecha konsekwentnie realizowana przez zespół, zdecydowała dziś o powodzeniu i dużej poczytności pisma.

Pan Premier wielokrotnie podkreślał swoje przywiązanie do demokracji, do jej praktycznego urzeczywistnienia. Decyzja Komisji Likwidacyjnej — o ile zostałaby zatwierdzona przez Rząd, którym Pan kieruje — byłaby zaprzeczeniem tej demokracji, urzeczywistnieniem odwetu od którego Pan, Panie Premierze, odżegnuje się tak dobitnie w swojej kampanii przedwyborczej.

Jakim prawem dzieli się dziś pisma na „lepsze” — i te właśnie dostają tytuły w swoje ręce (spółdzielnie) i „gorsze”, które Komisja skazuje bądź na zagładę, bądź utratę niezależności? Zapewne nie jest to prawo podyktowane autentycznym zapotrzebowaniem społecznym, przesłankami rynkowo-ekonomicznymi, o których przecież wiele na każdym kroku w oficjalnym programie rządowym.

Stanowczo protestujemy przeciwko takim niedemokratycznym poczynaniom, przeciw praktykom czerpanym z niedalekiej, niechlubnej przeszłości. Jesteśmy głęboko przekonani, iż wszelka argumentacja, zarówno prawna jak i ekonomiczna, przemawia za przejęciem naszego pisma przez spółdzielnię dziennikarską „Współczesna”. Liczymy, iż Rada Ministrów zwerdyktuje postanowienia Komisji Likwidacyjnej RSW.

Z wyrazami szacunku
ZESPÓŁ REDAKCYJNY
„GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

Białystok, 23 października 1990.

DO WIADOMOŚCI: Sejmowa Komisja ds. Środków Masowego Przekazu

pogoda

Na dziś białostocki synoptycy przewidują w naszym regionie zachmurzenie małe, rano i w nocy zachmurzenie, lokalnie mgły. Temperatura maksymalna od +9 do +11 st. C., minimalna od -3 do -5 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

Podobna aura przewidywana jest również na jutro. Nie będzie znaczących skoków temperatur ani opadów, wystąpią natomiast zamglenia i mgły. (M)

Czy cukier znajdzie nabywców?

Po perturbacjach związanych z długotrwałymi negocjacjami na temat cen skupu buraków cukrowych, zakład w Łapach pracuje pełną parą. Bez przeszkód odbywa się odbiór surowca. Dotychczas plantatorzy z naszego regionu sprzedali ponad 212 tys. ton słodkich korzeni. Od innych dostawców (m.in. Gminnej Spółdzielni w Werbkowicach) otrzymano przeszło 17 tys. ton.

Ustalenie w poprzednim sezonie korzystnych cen i gwarancja zbytu surowca spowodowały...

Ciąg dalszy na str. 2



Przed bramą cukrowni kolejka ze słodkim surowcem. Fot. Z. LENKIEWICZ

EKSPRESEM

POLONEZ POSZEDŁ ZA SAMARĄ

Przy ul. Przytorowej w Białymstoku nieznanymi sprawcami wtamali się do jednego z garaży zabierając wiśniową ładę-samarę nr rej. BTG 32-35 wraz z dokumentami. Właściciel ocenił skradziony samochód na ponad 60 mln zł.

Tej samej nocy z parkingu pod blokiem przy ul. Zwycięstwa zniknął czerwony polonez nr rej. BTE 37-27 wartości ok. 30 mln zł.

Kto wie, może dojdzie do złodziejskiego małżeństwa? NA RADZYMIŃSKIEJ PLANIE!

Taki meldunek otrzymali wczoraj o 8.06 strażnicy z Białegostoku. Okazało się, że

Ciąg dalszy na str. 2

apeluje do rodnych

Białostockie Porozumienie Polskiej Partii Socjalistycznej wyraża sprzeciw wobec koncepcji części radnych Rady Miejskiej w Białymstoku, w myśl której wszystkie lokale odczące własnością komunalną miasta mają być wystawione na nieograniczone przetargi. Uważamy, że takie rozwiązanie niesie ze sobą wiele zagrożeń — spowoduje likwidację lub co najmniej drastyczne ograniczenie wielu form działalności handlowo-usługowej (w tym tak podstawowych jak m.in. handel spożywczy) oraz doprowadzi do powiększenia się i tak dużej liczby bezrobotnych w naszym mieście.

Jesteśmy świadomi konieczności podjęcia przekształceń także w tej dziedzinie, uważamy jednak, iż z proponowanych przetargów winny być wyłączone jednostki handlu spożywczego i usług podstawowych oraz jednostki użyteczności publicznej (np. kultury, ochrony zdrowia, opieki społecznej, kultury fizycznej itp.).

Ponadto stoimy na stanowisku, iż jednostki handlowe i produkcyjne „Społem” powinny być objęte okresem ochronnym, w trakcie którego pracownicy mieliby szansę na zgodne z ich wolą przekształcenia swoich jednostek w małe spółdzielnie czy firmy prywatne. Pozbawienie tej szansy pracowników „Społem” byłoby sprzeczne z zasadą jak najmniejszych kosztów społecznych przekształceń własnościowych, a co gorsza mogłoby spowodować duży wzrost bezrobocia.

Wyrażamy przekonanie, że białostoccy radni nie uzyskali w drodze wyborów mandatu na nieomyślność i nie mogą ich zwolnić od obowiązku konsultowania tak ważnych decyzji z odczuciami społecznymi.

Białostockie Porozumienie PPS jest przeświadczone, że wprowadzenie w życie tak kontrowersyjnej decyzji miałyby się ze społecznymi oczekiwaniami.

Białostockie Porozumienie
Polskiej Partii Socjalistycznej

Nagrody Ministra Zdrowia

Wśród tegorocznych laureatów nagród Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej znalazło się dwóch przedstawicieli Białostocczyzny. Nagrodę specjalną I stopnia, za szczególne osiągnięcia w pracy na rzecz ochrony zdrowia i pomocy społecznej, otrzymał prof. **Maciej Kaczmarski**, prorektor ds. spraw klinicznych i kształcenia podyplomowego Akademii Medycznej, kierownik III Kliniki Chorób Dzieci.

Nagrodę I stopnia otrzymał również dr **Józef Kuźmiński**, kierownik Międzyzakładowej Przychodni Przemysłowej przy Zakładach Przemysłu Sklepek w Białymstoku. Nagrodę tę, za całokształt pracy zawodowej, ale również za działalność w zakresie historii medycyny, zwłaszcza sporządzenie listy pracowników służby zdrowia poległych i pomordowanych w okresie II wojny światowej, wniosowała Okręgowa Izba Lekarska.

Gratulujemy! (a)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

wskutek zaproszenia ognia powstał pożar w jednym z mieszkań na II piętrze. Straty oceniono wstępnie na 15 mln zł.

„RUCH” W INTERESIE

Trzykrotnie włamywano się wczoraj do kiosku „Ruch” w północno-wschodniej Polsce. W Czyżewie, sprawca dostał się do środka po uprzednim zerwaniu klodek. Zabrał papierosy i parę innych drobiazgów. Z kolei w Białymstoku przy ul. Św. Rocha wybita została szyba, przez którą ścigano z lady to, co było pod ręką. Przy ul. Wiejskiej natomiast złodziej wybił jedynie szybę. Ze wstępnych ustaleń wynika, że nie zajął zabrać czegokolwiek.

DOBRY DZIEŃ DLA STRAGANIARZY

Piękna, słoneczna pogoda przyciągnęła wczoraj więcej niż zwykle ludzi do prywatnych punktów handlowych. Złazcza przy jednym z samochodów w rejonie starego dworca PKS już od wczesnych godzin rannych ustawiała się kolejka. Co dali? Cukier po 4500 zł za kg. Szedł jak woda.

(des)

Zmarł Louis Althausser

W wieku 72 lat zmarł wybitny francuski filozof Louis Althausser. Od czasu śmierci żony w 1980 r. Louis Althausser cierpiał na chorobę psychiczną i praktycznie nie opuszczał szpitala. Bezpośrednią przyczyną zgonu była niewydolność pracy serca. Louis Althausser zmarł w poniedziałek w szpitalu w Mesnil-Saint-Denis (region paryski).

Był on zwolennikiem marksizmu o orientacji strukturalistycznej. Zajmował się głównie historią filozofii, teorią poznania i dialektyką jako logiką. (PAP)

Tym razem w Giżycku Znów „bomba”

Nie została przerwana seria „bombowych” zamachów na Białostocczyźnie. To już niemalże Ulster albo chrześcijańska część Bejrutu. Tyle, że tam są zabici i ranni, a u nas pieniądze idą w błoto. Tym razem wczoraj o godzinie 10.40 dyżurny Rejonowej Komendy Policji w Giżycku otrzymał jednoznaczny komunikat: „Bomba na dworcu PKP. Wybuch o 11.30”.

Natychmiast uruchomiono wszystkie służby specjalne — oddziały policji, straży pożarnej i pogotowia. Wstrzymano ruch pociągów pasażerskich na trasie Elk—Olsztyn, zarządzono blokadę dróg, ewakuowano podróżnych.

Gdy o 11.26 akcja miała już być odwołana, ponownie zadzwonił telefon: „Wybuch będzie o godzinie 12. Policja po dokładnym przeszukaniu dworca, bomby nie znalazła. Ponad stu funkcjonariuszy RKP, strażacy i medycy wrócili do pracy. Wznowiono ruch pociągów.”

Trudno na gorąco policzyć straty materialne, ale wstrzymanie życia na kolei na ponad pięć godzin pociągów za sobą grubo miliony. Przez co? Przez nieodpowiedzialny czyn wariata! (des)

Im się opłaca...

Ciąg dalszy ze str. 1

kryzysu w rejonie Zatoki. Nadzwyczajne zyski Moskwy oblicza się na 24,3 mld dol., a Chin — 2 mld dol. rocznie. To właśnie może być jednym z powodów — pisze tygodnik — dlaczego Moskwa tak szybko poparła antyrackie sankcje wymierzone w swego niedawnego sojusznika, tj. w Bagdad.

„Independent” dodaje, iż recesja gospodarcza spowodowana na świecie przez kryzys w Zatoce Perskiej oraz niespodziewany podział bogactwa naftowego popchnęły Stany Zjednoczone do szukania szyb-

W ZSRR

W Moskwie, w Kremlo-wskim Pałacu Zjazdów, rozpoczął się we wtorek XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR. Najlicniejsza organizacja społeczna Związku Radzieckiego, licząca około 140 mln członków, przeżywa obecnie głęboki kryzys.

Kryzys zaufania w pełni przejawiał się w ubiegłym roku, kiedy podczas lipcowych strajków górniczych oficjalne związki zostały odsunięte na bok i powstały fundamenty nowych struktur, skupione wokół komitetów strajkowych.

Z kolei w Doniecku — stolicy ukraińskiego zagłębia węglowego — zebrało się w poniedziałek około 800 delegatów Zjazdu Górniczego Związku Radzieckiego. Na Zjazd, w którym uczestniczą przedstawiciele załóg górniczych, pracowników przemysłu wydobywczego z całego kraju, reprezentanci nowo powstałych niezależnych związków zawodowych, zaproszono także gości z polskiej „Solidarności”, związków zawodowych USA i Węgier, Związków Zawodowych Górników z Niemiec, Anglii i Hiszpanii. Nie uzyskali zaproszenia pracownicy radzieckiej WCRZZ.

kiego pokojowego rozwiązania kryzysu z Irakiem. Tygodnik dodaje, iż Waszyngton nagle zrozumiał, że ma niewiele do zyskania z długotrwałego kryzysu z Irakiem i zaczął dyskretnie konsultować w Radzie Bezpieczeństwa ONZ sprawę pokojowego rozwiązania. Amerykanie mają m.in. postulować pełne wycofanie Iraku z Kuwejtu, wprowadzenie sił pokojowych ONZ na sporne obszary, tj. wyspy Bubiyan i Warba, a także w rejon pasa ropoносnego Rumajla. Stacjonowałyby one tam do czasu zakończenia międzynarodowego arbitrażu przesądzającego o dalszych losach tych obszarów. (PAP)

W Warszawie i na Sycylii

Ciąg dalszy ze str. 1

różnienie Grupy Twórczej „Hajnowka”. Zanim jednak wystawa pojedzie na Sycylię, już od dziś, 24 bm., do 1 listopada, czynna będzie w Warszawie. Otwarcie o godz. 14 w Galerii SARP przy ul. Foksal 1. Do organizacji wystawy, prócz Ministerstwa Kultury i Sztuki, włączyła się Fundacja „Sprawni inaczej” z Gdańska,

której przewodniczy **Danuta Wałęsowa**.

Prace, które weszły w skład ekspozycji, wykonane zostały na XVI Ogólnopolskim Plenarze Meblarskim w Hajnowce w lipcu br. A oto autorzy: **Janina Jezierska**, **Maria Malofiejew-Stawecka** i **Krzysztof Stawecki** z Białegostoku, **Bogusław Kobierski**, **Mariusz Włodarczyk** i **Arnold Russ** z Łodzi, **Aleksander Abramowicz** z Leningradu i **Juta Lember** z Tallinna. Komisarze wystawy i pleneru: **Janina Jezierska** i **Bogusław Kobierski**.

I jeszcze jedna informacja. Dzięki pomocy burmistrza, w Hajnowce przygotowywany jest obiekt na ośrodek wzornictwa, który będzie służył i projektantom, i odbiorcom. (a)

22 października br. zmarł nagle w wieku 53 lat

inż. **MIROSLAW ORECHWO**

Pogrzeb odbędzie się w środę 24 października br. o godz. 15.30 z kaplicy na Cmentarzu Farnym

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

g 6152-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Dobrzyniewie ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** w dniu 30.10.1990 r. o godz. 10 na:

1. ciągnik C-360 szt. 2
2. przyczepa szt. 2
3. rozsiewacz RCW szt. 1
4. kultywator szt. 1
5. kopaczka do ziemniaków szt. 1
6. ładowarko-spycharka „Białoruś” szt. 1

Sprzęt można oglądać w dni powszednie (oprócz sobót) w SUR Dobrzyniewo od godz. 8 do 14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5663-1

W SKROCIE

■ Arab z ziem okupowanych przez Izrael usiłował we wtorek zaszytywać pod Hajfą dwie młode Żydówki służące w wojsku. Wydarzyło się to na skrzyżowaniu. Kierowca-żołnierz zaskoczył na światłach kobiety wyskakujące z nienacka z szoferki. Stan zaatakowanych nie jest znany.

■ W przededniu wyborów powszechnych w Pakistanie były premier, pan Benazir Bhutto oświadczyła w wywiadzie dla francuskiego dziennika „Figaro”, iż jest przekonana że „naród pakistański pragnie jej powrotu”.

■ Na cotygodniowym posiedzeniu obraduje w Gdańsku Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Dyskutowane są głównie problemy wewnątrzwiązkowe, związane m.in. z działaniem sekcji branżowych, a także sprawy dotyczące kolejnej tury negocjacji z rządem w sprawie walki z bezrobociem. (opr. H)

Czy cukier znajdzie nabywców?

Ciąg dalszy ze str. 1

dowały, że wielu rolników zwiększyło areał uprawy tego ziemiopłodu. W niektórych rejonach woj. łomżyńskiego osiągnięto plony ok. 400 kwintali z hektara. Stąd też kierownictwo zakładu liczy na zakup z naszych terenów mniej więcej 300 tys. ton.

Ostatnie przymrozki nie poczyniły szkód na plantacjach buraczanych. Roślina ta jest wrażliwa na spadek temperatury do co najmniej minus 7 stopni.

Dziś rozpoczęła się piętnastą dobą przerobu buraków. Według danych z 22 bm. przez kralainice i wyparki przeszło prawie 57 tys. ton korzeni. Niestety, buraki mają nieco mniejszy wskaźnik polaryzacji niż w poprzednim sezonie. Dotychczas wyprodukowano przeszło 5800 ton cukru. Największym problemem będzie chyba to, czy uda się sprzedać towar. (gs)

Protest

maszynistów PKP

Wczoraj przed południem odbyła się na Dworcu Centralnym pikiet protestacyjny na tle placowym, zorganizowana przez Radę Główną Związku Zawodowego Maszynistów PKP. W akcji brało udział około 150 osób z transparentami i hasłami domagającymi się nierepresjonowania uczestników niedawnego strajku ostrzegawczego. Jak stwierdził przewodniczący Rady, **Jan Zaborowski**, są oni pomijani w tzw. pieniężnej akcji awansów.

Członkowie pikiet protestacyjnej przeszli następnie do gmachu Dyrekcji Generalnej PKP, gdzie w południe rozpoczęły się rozmowy związkowców z przedstawicielami kierownictwa kolei.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy o śmierci naszej długoletniej redakcyjnej Koleżanki

mgr inż. **ZOFII JADCZUK**

Wyrazy współczucia

RODZINIE

przekazują

Koleżanki i koledzy

z „Gazety Współczesnej”

Pogrzeb odbędzie się 25 października o godz. 15 (msza żałobna) na cmentarzu Farnym.

Z głębokim żalem żegnamy naszą Koleżankę

ZOFIĘ JADCZUK

znaną dziennikarkę białostocką, szanowaną powszechnie dla swej wiedzy, rzetelności i postawy moralnej, walczącą o wolność słowa i inne swobody obywatelskie.

Zarząd Oddziału SDP w Białymstoku

ZOSIA

Wieża przyszła nagle i nieoczekiwanie. W nocy z 22 na 23 października zmarła nasza długoletnia redakcyjna koleżanka — **ZOFIA JADCZUK**, która zawsze zdrobniale nazywaliśmy **Zosia**.

Przepracowała z nami — w redakcji „Gazety Białostockiej” i „Gazety Współczesnej” wiele wspólnych, trudnych lat. Nie brakło kłopotów i trosk, bo — jak wiadomo — dziennikarzy życie nie pieści i nie raz musza płacić wysoką cenę za swe przekonanie.

Ileż tylko sięgamy pamięcią — **Zosia** zawsze kojarzyła się nam z dziennikarzem niezmiernie wrażliwym, doskonałym rozumiejącym sprawy wsi i problemy rolnictwa. Tej właśnie tematyce poświęcała najwięcej uwagi, zarówno w publicystyce jak i reportażach. Pisała z pasją, z pełnym przekonaniem o słuszności swego stanowiska. Potrafiła być sobą, a swego zdania konsekwentnie broniła.

Wnikliwa obserwację dziennikarską wspierała solidną

wiedzą, będąc z wykształcenia — jako absolwentka Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie — magistrem inżynierem rolnictwa. Pracę dziennikarską rozpoczęła w r. 1968 w redakcji „Naszej Wsi”, a od r. 1971 była dziennikarzem naszej „Gazety”. W styczniu 1990 r. podjęła pracę w „Kurierze Porannym”.

Bezkompromisowo wytykała błędy w polityce rolnej. Zdecydowanie stawiała w obronie ludzi skrzywdzonych, a zwłaszcza najbliższych jej sercu rolników. Ceniliśmy ją nie tylko jako utalentowanego dziennikarza, wielokrotnie wyróżnianego za swą twórczość, ale również jako życzliwą i uczynną koleżankę, serdeczną i pogodną wobec wszystkich, jako prawego, dogłębnie uczciwego człowieka.

Dziś żegnamy ją z głębokim żalem i smutkiem.

Jakże trudno uzmysłowić sobie, że już od nas odeszła

Nasza niezapomniana, Droga **ZOSIA**

Dworzec jak marzenie

Niektórzy bielszczanie jeszcze nie wierzą, że będą mieć — a właściwie już mają — dworzec PKP i PKS. Prace na budowie (z wyjątkiem stanowisk dla autobusów) są na ukończeniu.

— Jestem zadowolony z wykonawcy, Bielsko-Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Czyny wszystko, aby dworzec był oddany pasażerom w terminie tj. przed 25 listopada — mówi zawiadowca stacji, Mikołaj Roszczenko.

Wprawdzie nie wypada chwalić dnia przed zachodem słońca, ale budowlani zasługują na pochwałę — także w odczuciu podróżnych. Indagowane przez nas kilkanaście osób, wypowiadało się w samych superlatywach o tempie robót. Znalazło się kilku wybrzydzczy, którzy porównali obiekt do magazynu „Centrali Nasiennej”, ale ta uwaga dotyczyć powinna planistów i architektów.

— Rzeczywiście, dworzec mógłby być o pół metra wyższy. Ale atmosfera w jakiej powstawał projekt, nie mogła nie zaważyć na ostatecznym kształcie. Wielokrotnie wprowadzano poprawki i zmiany. Trzeba było perswazji i zachodu, aby przekonać kogoś, że to ma być obiekt

perspektywny, na miarę potrzeb rozwijającego się miasta — mówi zastępca burmistrza Aleksander Gołabiecki.

Niebagatelną rolę spełniły pieniądze.

— Należy dać pełną satysfakcję poprzednim władzom miasta, które nieraz „wydzierały” od góry odpowiedzialność, aby tylko inwestycja ruszyła — wspomina M. Roszczenko. Tak było m.in. z budową kładki nad torami. W sumie dworzec pochłonie 6 mld zł.

Mimo pewnych zastrzeżeń budynek dworcowy wygląda okazale. Nowoczesność widać także w środku — pięć kas biletowych, wygodna poczekalnia z barek-restauracją, kiosk „Ruchu”, kwiaciarnia, no i... komputerowa rezerwacja miejsc, którą planuje się uruchomić nieco później.

— Ale najważniejsze, że nie będzie cięko za kółkiem w oczekiwaniu na pociąg — powiedział sędziwy bielszczanin. Ano nie będzie. Dach test solidny... (SF)

Dwudniowe obrady radnych

W czwartek, 25 bm., o godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego rozpocznie się sesja Rady Miejskiej w Białymstoku. Ze względu na jej obszerny program, obrady trwać będą dwa dni. W piątek zakończą się o godz. 14.30.

Radni wybiorą ławników sądowych i członków kolegium do spraw wykroczeń, przeprowadzą korektę tegorocznego budżetu miasta, podejmą kilkanaście uchwał, w tym m.in. w sprawie utworzenia spółki „Lech”, sprzedaży budynku mieszkalnego i gospodarczego przy ul. Mickiewicza 35.

zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w dzielnicy Fasty-Bacieczki, części osiedla Wysoki Stoczek, Przemysłowa, Pietrasze, Starosielce i Jaroszkówka.

Zapadnie też decyzja na temat zawarcia porozumienia między Radą Miejską w Białymstoku i Wasilkowie. Porozumienie to dotyczy ma ochrony i gospodarki wodnej. Zmieniona będzie uchwała o opłatach targowych i przedstawiona informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście. Zainteresowanych tematami obrad — serdecznie zapraszamy. (ib)

Organizacja ruchu kołowego w okresie świąt Zmarłych

REJON CMENTARZA FARNEGO:

- * ruch jednokierunkowy na ul. Raginisa, na odcinku od ul. Wysockiego do ul. Krzyżowej (nie dotyczy MPK i PKS),
- * ruch jednokierunkowy na ul. Łącznikowej z obustronnym zakazem zatrzymywania się (nie dotyczy „taxi”) od ul. Raginisa do ul. Wysockiego,
- * zakaz zatrzymywania się po obu stronach ul. Raginisa od ul. Wysockiego do ul. Kasprzaka (dawna pętla MPK), zakaz wjazdu na pętlę (nie dotyczy MPK),
- * ruch jednokierunkowy na ul. Krzyżowej od ul. Raginisa do ul. Łącznikowej, z prawostronnym zakazem zatrzymywania się,
- * dojazd do śródmieścia od strony Supraśla odbywać się będzie ulicami: Raginisa — Waszkiewicz — Wysockiego — Las Pietrasze (przy Siliakach) do szosy do Suwałk.

REJON CMENTARZA PRAWOSŁAWNEGO PRZY UL. WYSOCKIEGO:

- * na ul. Wysockiego między wlotami ulic Raginisa i Zgoda po stronie cmentarza ustawione będą znaki zakazu zatrzymywania się, po drugiej stronie tego odcinka obowiązywać będą znaki zakazu postoju,
- * po obu stronach ul. Wasilkowskiej ustawione zostaną znaki zakazu zatrzymywania się od ul. 27 Lipca do ul. Raginisa.

REJON CMENTARZA KOMUNALNEGO:

- * obowiązywać będzie zakaz zatrzymywania się na ul. Wysockiego między posesjami Nr 58—80 również na poboczu, oraz na półni nawrotowej przy Cmentarzu Komunalnym.

REJON CMENTARZA ŚW. ROCHA:

- * obowiązywać będą znaki zakazu zatrzymywania się na ul. Antoniuk Fabryczny po obu stronach od ul. Kasztanowej do ul. Berlinga oraz jednostronny od ul. Berlinga do ul. Zagórnej po przeciwnej stronie niż cmentarz,
- * ustawione zostaną znaki zakazu zatrzymywania się na ul. Berlinga od ul. Antoniuk Fabryczny do zatoru autobusowej oraz po stronie przeciwnej od wjazdu do szkoły budowlanej do ul. Antoniuk Fabryczny,
- * parkowanie pojazdów na parkingach przy ul. Konstytucji 3 Maja.

W REJONIE CMENTARZY PRZY SZOSIE DO ZABŁUDOWA:

- * obowiązywać będą znaki zakazu zatrzymywania się po obu stronach Szosy do Zabłudowa od ul. Płazowej do wjazdu na stację CPN,
- * oraz na ul. Płazowej na odcinku od wjazdu na teren parkingu do Szosy do Zabłudowa, po stronie przeciwnej niż cmentarz.

TERMIN OBOWIĄZYWANIA OZNAKOWANIA:

- * zakazy zatrzymywania się i postoju: 31 października w godz. 13—19; od 1 do 4 listopada br. w godz. 7—19;
 - * znaki informujące o ruchu jednokierunkowym i objazdach: od 1 do 4 listopada w godz. 7—19.
- Oznakowania ulic dokonają: Rejon Dróg Publicznych oraz Przedsiębiorstwo Eksploatacji Ulic i Mostów.
- Wszystkie wprowadzone dodatkowe oznakowania zostaną zdjęte 5 listopada przed szczytem porannym.
- Postoje taxi przy cmentarzach: Farnym i Komunalnym nie będą czynne.

Koncerty, prelekcje

Pamiętam, gdy przed 20 laty w kościółku w Podkowie Leśnej zabrzmięła głośno msza beatowa, a muzyka rockowa dla wielu starszych wiekiem wiernych była samą niemoralnością, cieszyłem się wraz z kolegami, że w kościele jest już nowocześnie. Później budziłem zgorznienie sąsiadów, puszczać głośno — głównie w niedzielę — pienia Czerwono-Czarnych „Pan przyjacielem moim” z muzyką Katarzyny Gaertner i tekstami Ernesta Brylla.

— Bezbożnik! — to było najłagodniejsze określenie sąsiadów. — Zamiast do kościoła iść, w łóżku słucha nabożeństwa...

Wiele zmieniło się od tego czasu. Otworzyły się kościoły na różne formy sztuki, co obrazują trwające od niedzieli Dni Kultury Chrześcijańskiej.

Teraz także nie wpuszcza się do świątyni agresywnego rocka, drażniącego wrażliwość, ale łagodni stressy muzyka Mozarta, Vivaldiego ze współbrzmiającą nastrojem poezją Karola Wojtyły. Dzisiaj w kościele św. Wojciecha (ul. Warszawskiej) koncertować będzie duet muzyczny w składzie Ewa Haładaj i Bernadetta Puchalska, zaś w Bazylice Wniebowzięcia NMP zespół muzyczny Scholi Akademickiej (godz. 20).

Jutro natomiast (w czwartek) w kościele św. Wojciecha o godz. 19 dr Maciej Tefalski mówić będzie o wizji społeczeństwa polskiego w nauce

Jana Pawła II, w Bazylice zaś ks. prof. Józef Zabielski wygłosi prelekcję „Uzasadnienie norm moralnych w nauce Jana Pawła II”. Muzyka natomiast dominować będzie w kościele Ducha św. (ul. Piastowska), gdzie o godz. 19.15 śpiewać będzie Schola Cantorum Białostocensium pod dyktando Violetty Bieleckiej.

I dwa ostatnie dni Kultury Chrześcijańskiej: w piątek, 26 bm. o godz. 19 w kościele św. Wojciecha koncertować będzie Chór Filii UW pod dyktando Edwarda Kulikowskiego. O godz. 19.15 w kościele Ducha Świętego odbędzie się recital słowno-muzyczny w wykonaniu zespołu Just Oktet, zaś o godz. 20 w Bazylice Wniebowzięcia NMP muzyka Mozarta, Vivaldiego i Bacha w wykonaniu Ewy Haładaj i Bernadetty Puchalskiej.

W sobotę, na zakończenie tegorocznych „Dni”, w kościele św. Wojciecha o godz. 17 odbędzie się koncert Ars Juventum, zaś o godz. 18 msza święta. Recital słowno-muzyczny odbędzie się o godz. 19 w kościele św. Kazimierza.

Tylko trzy filmy, wszystkie w reżyserii Krzysztofa Zanussiego, uzupełniają skromne w swoim programie tegoroczne Dni. Dzisiaj i jutro w kinie „TON” można będzie obejrzeć nieco wydumany obraz tego reżysera — „Stan posiadania”. Natomiast 26 i 27 bm. doskonałą „Spiralę”.

JOTEM

W kilku Wierszach

* Dyskusyjny Klub Filmowy „GAG” proponuje dziś, 24 bm. o godz. 17 w kawiarni „Fama” (ul. Legionowa 5) projekcję (video) słynnego filmu Jamesa Camerona „Ochłani”. Zapraszamy. (bis)

* Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej w Białymstoku informuje, że Poradnia Ortodontyczna z ul. Ciepłej 1 zostaje z dniem 29 października br. przeniesiona na ul. Piotrkowską 55 (budynek po Złobku Dzielnicy Nr 2).

* Oddział Polskiego Towarzystwa Walki z Kacem w Białymstoku informuje, że 24 bm. (środa) w godz. 13—15 przy in-

formacyjnym Telefonie Inwalidzkim — 984 dyżurować będzie Ryszard Mazgajski — dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Polskiej Poczty, Telefonu, Telegrafu w Białymstoku, który będzie odpowiadał na pytania inwalidów „Kiedy telefon dla inwalidy?”.

Prosimy o telefoniczny kontakt.

(Y) * W Dziale Łączności z Czytelnikami redakcji „GW” można odebrać następujące zguby:

□ znaleziony 11 października br. na ul. Orzeszkowej (przy „Instalu”) zegarek męski;

□ portfel damski pozostawiony w „Delikatesach” przy ul. Suraskiej. Zawartość — pewna suma pieniędzy oraz nieaktualna kartka na mięso i jego przetwory podstemplowana przez Urząd Gminy w Grodku.

□ dokumenty: Piotra Trofimczuka, Krzysztofa Zagórskiego i Marka Żużia. (bk)

Melanii BURZYŃSKIEJ

W tym roku mia 25 lat twórczości poetki ludowej z Jaswił — Melanii Burzyńskiej. Uroczystość z tej okazji odbyła się w poniedziałek, 22 bm., w miejscowym Urzędzie Gminy. Przybyli przedstawiciele Wydziału Spraw Społecznych UW, Wojewódzkiego Domu Kultury, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Rolę gospodarzy pełnili pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej.

Wiersze jubilatki recytowali (pod kierunkiem nauczycielki — Barbary Rogacewicz) uczniowie szkoły podstawowej z Jaswił, pieśni do jej słów śpiewały panie z zespołu ludowego „Kadzielnice”. Było mnóstwo życzeń od władz wojewódzkich, były dyplomy i nagrody, gratulacje od przedstawicieli gminy i koleżanki ze Stowarzyszenia Twórców Ludowych — Elżbiety Daniszewskiej, poetki z pobliskiego Knyszyna.

Melania Burzyńska — „srebrna” jubilatka — debiutowała w 1965 r. w lubelskiej „Kamieniu”. Od tej pory jej wiersze znalazły się w trzynastu ludowych antologiach poetyckich. Jest autorką dwóch tomików poezji i pamiętnika „Szara przędza”. Od br. należy do Związku Literatów Polskich.

Lada dzień wyjdzie jej kolejny tomik — tym razem satyryczny pt. „Uśmiech krzywej gęby”. Wydaje go Wojewódzki Dom Kultury. W rękopisie poetka ma najnowsze wiersze i fraszki.

Oto kilka z nich:
Zachwyca
Bal... cerowicza

Nasza rzeczywistość
Robi się sztuczki różne
Jak z pustego nalać w próżne

Prawda zbyt droga
więc dla wielu blaga
żyć dziś pomaga

— Zawsze marzyłam o tym, żeby moja twórczość była czytana — zwierzyła się autorka publicznie. — Szczególnie miło mi, że interesują się nią ludzie wykształceni. Dowodem jest dzisiejsza obecność tyłu osób z instytucji kulturalnych... (ib)

Trzy miesiące od wybuchu

My, mieszkańcy domów przy ul. Suraskiej 2 i 4 zwracamy się z uprzejmą prośbą do Redakcji, w szczególności Pana Redaktora Zbigniewa Krzywickiego — jako radnego — o pomoc w sprawie ponownego doprowadzenia gazu do mieszkań.

Jak wiadomo jego dopływ został przerwany po wybuchu gazu w sąsiednim domu. Wybuch był przyczyną zgonu jednego z mieszkańców oraz znacznych szkód materialnych. Według zgodnej opinii mieszkańców był on rezultatem braku nadzoru ze strony powołanych służb. Zdawaliby się, że w tej wyjątkowej sytuacji Zarząd Budynków Mieszkalnych — ogromne przedsiębiorstwo — zrobił wszystko, aby życie mieszkańców powróciło do normy. Niestety, roboty się ślimaczę, ekipa techniczna pracuje lub nie. 4 października br. minęły trzy miesiące od tragedii, a gazu jak nie ma, tak nie ma. Dawno minęły, deklarowane przez dyrekcję ZBM, terminy zakończenia prac. Tymczasem dwukrotnie interweniowała straż pożarna, bo od grzejników elektrycznych paliły się wnętrza kuchni. Paliły się również skrzynki z bezpiecznikami z powodu nadmiernego zużycia energii elektrycznej. Na razie bez większych konsekwencji — na szczęście.

Ale jak długo? Czy ZBM tym się przejmaje? Odnosimy wrażenie, że nie. ZBM zda się nie dostrzegać trudów życia mieszkańców związanych z uruchomieniem piecyków i kucharek gazowych.

Szczęśliwy czuje się członek komitetu osiedlowego, mieszkający w ostatniej klatce tego budynku, do którego ekipa techniczna dziwnym zbiegiem okoliczności trafiła na uroczystość imieninową, bo po tym (przypadkowym?) wydarzeniu gaz w mieszkaniu natychmiast popłynął. Niech płynie. Ale ta cała ogromna reżia mieszkańców straciła już wiarę, że ZBM traktuje ich poważnie. Sprawa jest dostatecznie głośna, bo w prasie kilkakrotnie o niej pisano, żeby nie żalić jej radni MRN oraz władze miasta.

Szanowna Redakcjo! Pomóż skruszyć mur niechęci i obojętności władz administracyjnych dla dobra mieszkańców.

Podpisy 25 mieszkańców domów przy ul. Suraskiej 2 i 4

Nowa siedziba PAX

Oddział Miejski Stowarzyszenia PAX w Grajewie od niedawna ma nową siedzibę. Mieści się ona w Osiedlu Waltera, budynek nr 9. Tam również jest Klub Stowarzyszenia. (wjl)

Ciąg dalszy ze str. 1

złym roku mogą okazać się za małe.

Po Białymstoku szerzy się smok gwałtownej restauracji handlu, usług, rzemiosła, drobnej wytwórczości według reguł wolnorynkowych i w terminach „na wczoraj”. Lokale przejmowane będą w dzierżawę lub na własność przez tych, którzy dysponują większą siłą przebicia. Jeśli masz kapitał — będziesz miał sklep lub warsztat w dobrym punkcie. I wszystko byłoby w porządku, gdyby...

BUTIK NA BUTIKU, ZA BUTIKIEM...

— Dzięki takim koncepcjom — powiadają ci zaniepokojeni — wiele centrów, pasażów, deptaków miast i większych osiedli zaroi się od butików, salonów, kwiaciarni, sklepów z artykułami kolonialnymi i bibelotami. Po chleb i mleko będzie się jeździło na peryferie, albo eliminowało je z jadłospisów wprowadzając banany, ananasy, kawior oraz post. I choć to może tylko przejściowa zawierucha, wymiatana sensu ze Śródmieścia Białegostoku już trwa. Wystarczy rzut oka na długie

Wylączone mogą być z tej zasady tylko te, które przeznacza się dla organizacji i placówek społecznych, kulturalnych, oświatowych itp. Lokale, które wynajmowano dotychczas na innych zasadach, niż wygranie przetargu, należy wyznaczyć, przy czym okres przyjmowany na załatwianie formalności i spraw związanych ze zmianą zasad upływa z końcem br.

Dotyczy to również ważności aktualnych umów.

Zważmy, że równie zdecydowanie stawiają te kwestie spółdzielnie mieszkaniowe z dominującą w centrum Białostocką SM. Pesymiści, chcąc uchodzić za realistów, spodziewają się już w następnym kwartale handlowej i wytwórczej pustyni w centrum Białegostoku, gdzie lokale są najdroższe.

45 przetargów na te, które pozostają w gestii BSM i ZBM przyniosło ostatnio i takie rekordy: sklep pasmanteryjny „Aksamitka” przy ul. Lipowej „poszedł” po 610 tys. zł za metr kwadratowy, mięsny przy Warszawskiej i kwiaciarnia przy Lipowej 18 po 406 tys. zł za każdy metr powierzchni, sklep dziewiarski (Kilińskiego 12) — 515 tys. zł za jednostkę metrażu itd.

drobnej wytwórczości, z drugiej zaś strony zdeorganizuje na parę miesięcy cały rynek. Wiadomo: zmiana gospodarza, remonty, nowe wystrój wnętrza, gromadzenie towaru itd. Musi to trwać.

Zwolennicy tej koncepcji podkreślają, że nie stać nas jeszcze na wprowadzenie pełni rynkowych reguł gry. Jest to celowe, wręcz oczywiste, w stabilnej, dostatniej gospodarce. U nas trzeba zastosować okresowo rozwiązania kompromisowe.

— Proponujemy zestaw lokali, które pójdą na przetargi — ciągnie autor pomysłu — i tych, które po umiarkowanych cenach najmu przekazane zostaną użytkownikom je dziś zalogom. Np. co do spożywczych zakładamy stawki 40—60 tys. zł za metr kw. Dzięki temu uda się utrzymać ciągłość sprzedaży i zagwarantować przynajmniej namiastkę pożądanego przepływu między branżami.

Rozumiem intencje reformatorów rynku z komisji finansowo-gospodarczej, znam problemy z miejskim budżetem, ale nie chciałbym się znaleźć w roli grabarza podstawowej sieci zaopatrzenia w żywność tylko dlatego, że komuś nie wystarczyło wyob-

Spuścić czynsze z kagańca...

fragmenty ulic Lipowej, Sienkiewicza i okolic.

Pan Waldemar Mierzejewski z komisji finansowo-gospodarczej i rozwoju miasta przy Radzie Miejskiej jest dobrej myśli; trzeba szybko uporządkować te sprawy i stworzyć potencjalnym użytkownikom równe szanse uruchomienia interesu. Wszystkich w równej mierze powinny obowiązywać zasady rynkowe, bez żadnych preferencji, odstępstw, wyjątków.

Takie, właśnie stanowisko przyjęła wspomniana komisja, prezentując je kameralnie i publicznie, m.in. na antenie radiowej. W środowisku białostockich handlowców zawrzało. Gorączka dośrodków powszechnych protestów podnosi się z dnia na dzień. Pod koniec tygodnia, gdy rajcy miejscy zasiadają nad tym paszetelem, temperatura osiągnąć może stan krytyczny.

W Urzędzie Miejskim i redakcjach, w biurach poselskich i wyborczych urywają się telefony. Gdyby uwierzyć bez zastrzeżeń we wszystkie skargi, można by sobie wyobrazić obszary współczesnej nędzy właśnie w handlu, usługach i rzemiośle czyli tam, gdzie na całym świecie rozmnaża się fortuny. Ze swoich sygnałów wynika, iż nikt nie stać na wysokie czynsze, że umowy dzierżawy powinny być wieczne itd.

SPACERKIEM PO PROJEKCIE

Wspomniana wyżej komisja nie przejęła się lamentami i zamierza wnieść pod obrady Rady Miejskiej dość radykalne stanowisko: użytkowe lokale komunalne wynajmowane będą na zasadzie przetargów nieograniczonych bez pierwszeństwa dla dotychczasowych użytkowników i bez warunków utrzymania branży.

Nie byłaby to informacja ścisła, gdybyśmy nie uwzględnili wielkości lokali, o które się ubiegano. Spośród komunalnych administrowanych przez ZBM, największą powierzchnię miał sklep elektryczny przy ul. Lipowej — 453 m kw., za co trzeba będzie płacić 90 mln zł. Bar „Jarosz” w zasobach BSM przy ul. Kolejowej 16 o 322 m kw. po „skromnej” cenie 72 tys. zł na czynsz przeznaczony 23 mln zł.

I tak krok po kroku liczby robią się tłuste. Nie od rzeczy będzie uwaga, że koszty te przerzucone zostaną na barki klientów i znajdą wyraz w cenach towarów i usług. Można przewidzieć, że nabywcy nie zaakceptują łatwo drożyzny. Pojawia się więc zakłócenia w funkcjonowaniu tych placówek, pierwszy bankruci, klódki zamiast ekspedientek i trwale wywieszki „wyszedł na chorobowe”. Po Białymstoku krąży pytanie, czy musimy brać tę lekcję i doświadczyć skutków na własnej skórze, czy cierpliwość do błędów musi wyrastać na naszą narodową cechę?

SWATANIE ALTERNATYW

Wiceprezydent Wojciech Holownia pokusił się o alternatywny program. — Nie neguję konieczności wprowadzenia docelowo zasad wolnego rynku w gospodarce lokalami — wyjaśnia. — Musi jednak — moim zdaniem — obowiązywać w okresie przejściowym wariant kompromisowy, chroniący przynajmniej branżę spożywczą i mięsną. Wprowadzenie w jednym czasie powszechnych przetargów nieograniczonych doprowadzi do chaosu. Z jednej strony zakłóci ukształtowany jako taki układ w handlu, rzemiośle,

rażni albo za szybko chciał mieć w Białymstoku Europe.

TWARDY ORZECH I MIĘKKIE SERCA

Wiceszefowa jednej z białostockich drogerii otwiera dziś drugą dziesiątkę interwencji w tej sprawie; wysłała ją czteroosobowa załoga, która dopiero zainwestowała w remont sklepu sto milionów, zapożyczyła się, żeby stworzyć jakieś takie warunki sobie i klientom i... ma zostać na lodzie. — Przecież nie mamy żadnej pewności, że za trzy miesiące będziemy jeszcze pracować w tym lokalu! Taka polityka zrujnuje nas, klientów, miasto — to już nie polityka, to rozbój!

Orędownicy zasady równych szans i szybkiego startu na prawdziwie wolny rynek wiedzą, że nie będą mieli łatwego życia w towarzystwie przyzwyczajonym od lat do targowania ulg, preferencji i gospodarki sztukowanej protekcjami. Boją się precedensu. Jeśli spuszcza z tonu, to całą ideę diabli wezmą. Są więc zdecydowani: nie może być żadnych odstępstw od reguły, bo zaczęły nam się przywileje i szantaże ze strony niedopieczonych. I tak dość szybko okazało się, którą branżę, sklep, kiosk klienci akceptują, a które muszą się przemieścić lub w ogóle zwinąć maneły. W takich przypadkach będzie to jednak naturalna presja rynku i jej konsekwencje, a nie urzędowa ingerencja.

Twardy orzech będzie miało do zgryzienia Rada Miejska. Spuścić czynsze z kagańca czy próbować nimi postować? Chronić konsumenta czy „dać mu popalić”, żeby zaczął samodzielnie ustawić handlowo-usługowo-produkcyjną piramidę?

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Pomóż utrwalić pamięć

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich i Staliniowskich — Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku swraca się z uprzejmą prośbą o nadsyłanie informacji o wszystkich mieszkańcach byłych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, w tym również Białostocznyni, którzy zostali zamordowani, zamęczeni, zagłodzeni lub pozbawieni życia w inny sposób

w okresie obu okupacji — sowieckiej i niemieckiej. Naszym celem — wobec niedostępności sowieckich i niemieckich również niemieckich materiałów archiwalnych — jest zachowanie w pamięci tych, którzy zginęli po aresztowaniu lub wywiezieniu ich przez jakiegokolwiek formację okupacyjną — NKWD, Gestapo, straż graniczną itp., a

także poległych w walkach frontowych i partyzanckich.

Pomóż utrwalić pamięć o nich na rzecz potomnych! Informacje i materiały prosimy nadsyłać pod adresem: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich i Staliniowskich — Instytut Pamięci Narodowej, Okręgowa Komisja w Białymstoku, ul. Bema 11, pokój 3. (bis)

O G Ł O S Z E N I E

o składzie, siedzibie i dyżurach pełnionych przez członków Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Łomży

Zawiadamia się, że na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1990 roku o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Nr 67; poz. 398) Państwowa Komisja Wyborcza powołała Wojewódzką Komisję Wyborczą w Łomży w następującym składzie:

1. Arasimowicz Renald — Sędzia Sądu Rejonowego w Grajewie
2. Borkulak Mikołaj — Sędzia Sądu Rejonowego w Zambrze
3. Bujko Jerzy — Sędzia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
4. Dąbrowski Eugeniusz — Sędzia Sądu Rejonowego w Łomży
5. Mazur Bogusław — Sędzia Sądu Rejonowego w Łomży
6. Milewski Zenon — Sędzia Sądu Rejonowego w Łomży
7. Rządziejewicz Krzysztof — Sędzia Sądu Rejonowego w Zambrze
8. Staszalek Jan — Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łomży
9. Trzaska Mirosław — Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łomży
10. Wójcicki Włodzimierz — Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łomży

Na posiedzeniu w dniu 17 października 1990 roku Wojewódzka Komisja Wyborcza wybrała ze swego grona:

1. Na przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej — Pana Włodzimierza Wójcickiego — Sędziego Sądu Rejonowego w Łomży
2. Na zastępców przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej — Pana Eugeniusza Dąbrowskiego — Sędziego Sądu Rejonowego w Łomży — Pana Jerzego Bujko — Sędziego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

Na sekretarza Wojewódzkiej Komisji Wyborczej powołany — Pan Mirosław Trzaska — Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łomży

Członkowie Wojewódzkiej Komisji Wyborczej pełnić będą swoje obowiązki w siedzibie Komisji w budynku Urzędu Wojewódzkiego w Łomży (nr telefonu 42-71 do 81 wewn. 350), w dni robocze od godz. 8.00 do 16.00.

W czasie dyżurów członkowie komisji będą przyjmować skargi i wnioski, w tym również skargi i wnioski w sprawie wszystkich innych spraw związanych z wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej Włodzimierz WÓJCICKI



Leszek Sławiński SERCE NA MOCZARACH (76)

— O, to wy chytrze obmyśleli. To ja wam pomogę, pomogę, co będę mógł to pomogę. Tylko jak by wy kogo na bieli dojrżeli to nie róbcie szumu, bo tam może jakie inne ludzkie są.

— Wiedzieć to nie wiem, ale jak kto idzie czy co, to nie zaczepiam tylko sam się skryję, bo lepiej drugiemu na oczy nie nachodzić. A to sami wiemy, że lepiej nie nachodzić.

Dogadawszy się z Antosiem podali mu swoje ręce bratersko uściskując. Wiedzieliśmy Antos, że na ciebie można liczyć.

- Można, tylko nauczcie mnie strzelać.
- Dobra, dobra, to do jutra wieczorem u nas w chacie.
- A co tam od ciebie Antos, Będkowszczyki chcieli?
- A na ryby chcieli się wybrać, bo łódkę wypożyczyli.

Fortel, że Romek i Tadek Będkowscy utopili się w Biebrzy udali się całkowicie. Znaleźli się nawet i tacy co wiedzieli, że trafili w wir rzeki. Ich rodzice tak wspaniale udali żalobę, a nawet zaniesiono do księdza na mszę za ich dusze. Pół społeczności wsi uczestniczyło w tej „żałobnej uroczystości”. Antka obowiązkowo wzrosła, gdyż co drugi dzień dostarczał żywność na dużą kępe usytuowaną wśród bagien biebrzańskich. Rozwiązało to w znacznej mierze problem dożywiania dzieci, gdyż rodzice nie żalowali swoim synom jedzenia. Znalazł się kawałek mięsa i skwarka. Antek nauczył braci Będkowskich zastawiać wieńczerze, co i raz trafił się jakiś sum.

Wielkim świętem w rodzinie Korytkowskich było wodowanie duki na rzece. Stary Sleszyński solidnie ją wysmolał i dorobił tylną zastawkę. Antos wręcz jakimś siódmym zmysłem opanował sztukę wiosłowania aż Franek nie mógł się nadziwić.

Antos, to żeś mnie bajer wstawiał, że łódki prowadzić nie umiesz, czy żeś tak się zastrachał jak żeśmy do Łomży płynęli. Antos z nieukrywaną radością przyjął pochwałę przyjaciela i udając pokorę powiedział: Widzisz, dułka to

insza łódka, osi wiosem to się — E pora — Ze szt — wioślow inak — Dziadek — ko.

— Te jedne — razem z — oczekiwali — le. Zachod — li, czy też — jechać.

Wielką nian rowerem prala Antka. Prz — i buty dla — bę i miód, sta — że jak zaw — się tylko — dla dziewcz

— A panie — dzieckie ubr — ciotecznej — — Siostra — panience z —

— No, barto — miód koniec

— Kiedy — Mocarz — rzów podje

— No, kie — A to — razem u — A, Fran

— No to — — Heniu — sia, może

W KAŻDEJ piekarni jest ciepło. W piekarni Gminnej Spółdzielni w ORLI, którą od lat kieruje **Anatol Nasterowicz**, jest oprócz tego czysto i schludnie. Może dlatego, że wśród sześciuosobowej załogi — pięć kobiet?! Dziś na rannej zmianie pieką chleb **Nina Klyczkova** i **Elżbieta Leoniuk**.

Gdy w białym fartuchu, co mi wrzucił na plecy szef piekarni, wchodzi do głównej hali produkcyjnej — obie panie uwiązają się przy wkładaniu okrągłych bochnów do pieca. Nie mówią do siebie. Wystarczy spojrzenie i już druga wie, że komora piecowa jest pełna.

Wypytyuję o to i tamto. Okazuje się, że sposób wypiekania chleba jest bardzo ważną, jeśli nie najważniejszą, rzeczą. Gdy już na początku zostanie on poddany wysokiej temperaturze, to mruwane — że zapieczę się na nim skórka, a to uniemożliwi wyparowanie wody. Taka technologia sprawia, że chleb piecze się krócej, ale będzie się kruszył podczas krojenia. Będzie on także cięższy niż przewiduje norma.

W dużych piekarniach, tzw. gigantach, gdy wypieka się zapas chleba na sobotę, niedzielę czy święta, z konieczności skraca się okres przebywania chleba w piecu, stosu-

jąc na początku wysoką temperaturę. Owszem, zdąży się wyprodukować odpowiednią ilość pieczywa, niestety — gorszego!

Na jakość pieczywa wpływa wiele czynników — wyjaśnia pan Anatol, który w piekarnictwie przepracował już ponad 25 lat i jego tajniki zna jak własną kieszeń. — Ot,

prowadzi mnie do ogromnych dzieży wypełnionych ciastem. Bije z nich ostry, drażniący, ale przyjemny zapach kwasu chlebowego. Przedwczoraj zrobiono w nich „matecznik”, czyli zaczątek z maki, wody i kwasu, no i zaczęło się chlebowe misterium. Po prostu — kisiło się to całą dobę, aż z tego zaczątku wody i maki

i Leoniuk. Uformowany w koszyczkach do garowania chleb przeleżał pół godziny, czyli zakończył się proces tzw. rośnięcia. Można bochny wkładać do pieca. Na 45 minut w temperaturze 200—220 st. C.

Szef piekarni zaprasza mnie do swojego kantorka na degustację świeżego chleba „bal-

piekarni (ok. 3 ton chleba i 2 tys. sztuk bułek wrocławskich na dobę) wykorzystuje się załedwie w połowie. Na więcej nie pozwalają warunki ekonomiczne. Pieczywo trafia głównie do Hajnówki, Bielska Podlaskiego, no i do Orli.

— Pocięchą dla mnie — mówi — jest fakt, iż będę miał następców, o których teraz jest nader trudno. Terminuje w naszej piekarni dwóch uczniów z bielskiej zawodówki. Pojętni chłopcy, będą z nich piekarze!

Jestem także świadkiem eksperymentu. Pan Anatol bierze do ręki bochen i z całą siłą gniecie go z góry. Ow spłaszcza się, ale po uwolnieniu w tej samej chwili wraca do poprzedniej wyrosłej, pulchnej formy. O, myślę sobie, gdyby to widział ónegdaj minister Krasiński, to z pewnością rozczuliłby się do łez.

Ludzie chwalą pieczywo z orlańskiej piekarni. Sędziwy **Jan Sacharewicz**, co to z jednego pieca chleb jada, powiada, że „baltonowski” z Orli jest najlepszy w Rzeczpospolitej. Każda kromka smakuje jak opłatek.

STANISŁAW FIEDOROWICZ

Chlebowe misterium

weźmy choćby mąkę. Często „nie trzyma” parametrów. Zawartość glutenu w surowcu tego samego typu i z tego samego młyna jest niejednakowa — zbyt niska i wtedy ciasto zamiast spistości i ciągliwości, ma konsystencję gliny. W małych piekarniach łatwiej to sprawdzić jeszcze w czasie mieszania ciasta — można dodać taką mieszankę maki, która poprawi jakość chleba.

Wróćmy do początku powstawania chleba. Pan Anatol

powstał przedkwas, potem półkwas, a później jeszcze kwas pełny. I gdy ręce piekarza wrzuciły do tego kwasu sól rozpuszczoną w wodzie i drożdże, dosypały maki, a maszyna do wszystko wymieszała — ciasto na chleb było gotowe.

A gdy w końcu piekarskie wyczulone zmysły odpowiedzą: „Ciasto jest dobre” — można przystąpić do dalszej roboty: ważenia, formowania i wypieku, tak jak niedawno uczyniły to panie Klyczkova

tonowskiego”, bo drugi gatunek — „pultuski” dopiero wędruje do pieca. Na stole pachnący bochen o chrupiącej skórce. Biorę kromkę do ręki, a właściwie „pietkę” i od razu przypominają mi się wszystkie przedświły z wczesnego dzieciństwa, kiedy to w wielkiej chałupie matka piekła podobny chleb. Pycha! — jak dla mnie — poezja...

Opycham się „baltonowskim”, a pan Anatol ubolewa, iż zdolność produkcyjna

NOWOGRODEK — 30-

tysięczne miasto rejonowe na Grodzieńszczyźnie, leżące przy skrzyżowaniu dróg do **Lidy, Słonimia, Baranowicz i Nieświeża**. Ongiś stolica litewskiego księcia Mendoga, a następnie — w latach II Rzeczypospolitej — siedziba województwa.

Miasto związane z dzieciństwem **Adama Mickiewicza** i wieloma starożytnymi wspaniałościami, o czym już pisaliśmy na łamach „GW”.

Można spotkać tu wielu Polaków, a babcie z sąsiednich wiosek jakże często proszą rodaków z Polski o różaniec bądź książeczkę do nabożeństwa. Pamiętajmy o tym, wybierając się w Nowogródkzie.

Z prawej u góry; fragment „dzielnicy” handlowej, u dołu: restaurowany kościół podominikański p.w. św. Michała.

Fot. i tekst:

S. DWORAKOWSKI

W ZWIĄZKU z publikacją „Szturm na Wyspę Konrada” („Gazeta” z 17 września) odezwał się pan

Czesław Kopczewski, pseudonim „Wrzos”, z Sokółki. Chciał sam nie brać bezpośredniego udziału w tej walce, dokładnie opowiedział jak przebiegał bój koło kolonii **Ogóły** w lipcu 1945 r. Sam należał do oddziału NSZ, który bez większego skutku usiłował pomóc okrajonym. Otoczone było zgrupowanie „Jerzego”, którego ludzie działali po lasach w okolicach **Niemierzyna, Knyszyna i aż pod Mońki**.

TAJEMNICE PUSZCZY KNYSZYŃSKIEJ

podarstw **Sienkiewiczów i Siemionowiczów**. Były kuchnie polowe, samochody ze sprzętem bojowym i żywnością.

Natarcie rozpoczęło się około godz. 15-tej i trwało do późnej nocy, bo do około godz. 23. Obławą dowodził porucznik **Oksanicz**. Napotkał na leśnych pastwiskach wartowników podziemia pasących

ki kadra dowodząca oczekując na **Ogółach** kazała mieszkańcom kolonii przyszykować libacje, aby się nie nudzić. W tym czasie „leśnym” udało się zdobyć moździerz i zaatakowali z niego **Ogóły**. Wśród uczujących powstał popłoch. Wystraszeni przenieśli się w inne miejsce pozostawiając mienie, które zostało rozszabrowane przez ludność okoli-

Przewinął się przez różne więzienia UB w których został zdrowie. Mówi, że „chyba Jurand nie wyderiał w Szczytnie tyle od Krzyżaków”, bo właśnie w Szczytnie został pierwszy raz aresztowany w 1947 r. Gdy po latach wyszedł na wolność odwoił więzi z dawnymi towarzyszami broni. Jeden z mieszkańców **Karczmisza** zapalał z nim w latach siedemdziesiątych na Święto Zmarłych znicze na leśnej mogile i kładł kwiaty przybrane zielenią. Poprawiali nagrobek, który ktoś uparcie wywraçał. Wtedy

Za co zabiłeś mnie bracie?

Zdrójca pracował jako parobek u proboszcza w **Czarnej Wsi Kościelnej**. Leśni z NSZ kwatrujący w okolicznych lasach czuli się dość pewnie i dlatego śmiało uczestniczyli w zabawach wiejskich. Na jednej z takich zabaw spuścili manto owemu parobkowi. Ten wiedział o miejscu zgrupowania oddziałów NSZ na **Wyspie Konrada**. Wiedział też, że 2 lipca miała tam być odprawiona msza polowa połączone ze spowiedzią i komunią św. Do uroczystości jednak nie doszło ze względu na rozpoczynającą się koncentrację wojska i UB sprowadzonych przez pobitego na zabawy.

Sztab dowodzenia stał przy gościńcu z **Czarnej Wsi Kościelnej do Rałowca** przy skrócie do **Ogółów**, obok gos-

bydło i konie. Idąc wykrzykiwał hasła defetystyczne wzywające do poddania się, np. „bracia podajmy sobie ręce”, a w tym czasie wojsko i bezpieczeństwa otaczali z boku. Członków podziemia to nie zmniejszyło i rozpoczęła się krwawa walka, mimo że strzelanie z moździerzy po lesie było raczej bezładne. Walczono rozpaczyliwie — jeńcy przechodzili z rąk do rąk po obu stronach. Na przykład **Zygmunta Zaniewskiego** zabrało wojsko rannego na samochód i ślad po nim zaginął. W walce dostał się do niewoli porucznik **Oksanicz**. Tu nie było pardonu. Trzymali go do rana i w tym czasie torturowali, a rano zastrzelili. Tortury były podobne do stosowanych przez stronę nacierającą.

Podczas wielogodzinnej wal-

czną. Pomoc jaka nadeszła w nocy nie nie pomogła obłożonym, a tylko wzmogła zamieszanie.

Rozbite zgrupowanie „Jerzego” poszło w rozsypkę a na placu boju, na **Wyspie Konrada** pochowano dwóch z poległych członków NSZ wymienionych w pierwszej publikacji. Przed opuszczeniem kryjówek uciekający zdołali zniszczyć ziemiankę zawierającą archiwum zgrupowania. Dowódca ps. „Jerzy” dostał się wtedy do niewoli i w 1946 r. latem podczas publicznej rozprawy w **Białymstoku** został skazany na śmierć. Wyrok został wykonany w okolicznościach, których rozinowca nie podał.

Czesław Kopczewski nie miał potem spokojnego życia.

na mogile był jeszcze napis „Za co zabiłeś mnie bracie?” „Dziś „Wrzos” sam czuje się słabo ze zdrowiem. Na zakończenie wspomnień zadaje reytoryczne pytanie: „A kto zapalił świeczki na moim grobie?”

ROMAN PRUSKI

*) Imię kapitana **Eugeniusza Oksanicza** otrzymała Szkoła Podstawowa nr 1 w **Czarnej Białostockiej**. W książce „Lenino — Warszawa — Berlin”, autor **Kazimierz Sobczak**, wyd. MON — Warszawa 1978 czytamy o kpt. E. Oksaniczu (nie o poruczniku) jako o przykładzie żołnierza, który ufał, że odciągnie przeciwnika od bratobójczej walki lecz nie spotkał zrozumienia i poniósł śmierć w tej walce.

JOLKA

Objaśnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów:

□ końska pocięcha □ siedziba władz wiejskich □ wiano □ ślad □ japoński sport narodowy □ jeden z kontynentów □ gobelin □ jordanowski lub botaniczny □ przybytek X Muzy □ mateczka □ dwukolowy pojazd □ karność, dyscyplina □ hodowca bydła w Mongolii □ ścisk □ wypływa z niej morze □ plakat □ obraca się w kompasie □ broń □ obieżyświat □ zabawa □ część paleniska □ baba jaga, wiedźma □ opina talię □ antonim regresu □ brak inteligencji, zdolności □ wymarły przodek □ była domowego □ u Mickiewicza do młodości □ gruz, odłamki muru □ mieszkanka ślimaka □ uździenica □ najpowol-

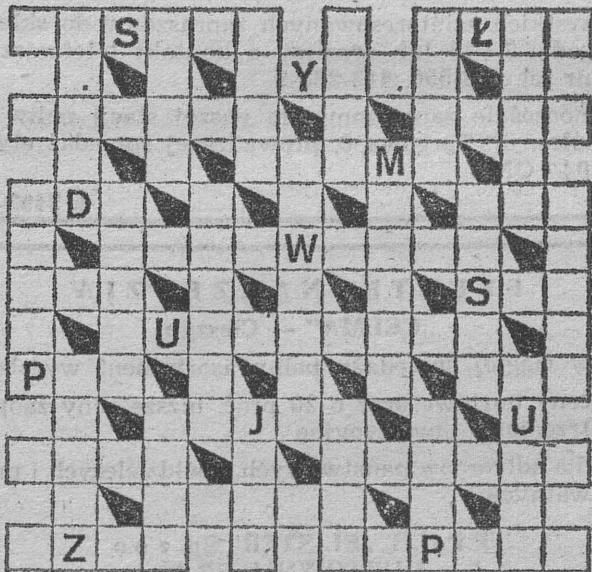
niejszy, miarowy chód konia □ drapieżny ptak o nieopierzonych głowie i szyi □ bosak □ kawałek prostego grubego drutu □ znak nawigacyjny □ coś zakazanego □ pozostałość po destylacji smoły □ mała wyniosłość na terenie bagnistym □ okrasa.

„GENTO”

Rozwiązanie z dnia 3 października

POZIOMO: ekstrakt, regres, arnika, karibu, szot, lata, mszak, szept, afeta, Tales, niter, akta, cent, gnomon, tabaka, traper, legumina.

PIONOWO: motocykl, relaks, zelant, drwina, tabu, kasa, esaul, khaki, adept senat, Agata, asan, reks, iloraz, azbest, epolet, testator.



co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Węgiełki — „O Janku, co psom szyl buty” (mała scena), godz. 10;
„Kurs mistrzowski” (Muzeum w Choroszczy), godz. 17 — odjazd autokarem sprzed Teatru.
Białostocki Teatr Lalek — w terenie (Pisz), „Po bajce”.
Państwowy Teatr Lalek w Łomży — w terenie (Mały Płock): „Dziad Wyszkożjad”, godz. 10 i 12.

KINA
W BIAŁYMSTOKU

„Północ” — „Batman” (USA, 1. 12), godz. 10.30, 13 i 15.30 (ostatnie dni); seanse przedpremierowe: „Tango i Cash” (USA, 1. 15), godz. 17.45 i 20.
„Ton” — Kino lektur szkolnych: „Krzyżacy” (polsk., b.o.), godz. 9; „Cocktail” (USA, 1. 15), godz. 13 i 15.30; „Stan posiadania” (polsk., 1. 15), godz. 19.
„Sirena” — „Amerykański wojownik II” (USA, 1. 15), godz. 11 i 13; „Gigant walki” (USA, 1. 15), godz. 15 i 17; „Omen III — Rozstrzygające starcie” (USA, 1. 15), godz. 19; „Szczęście pod spódniczką” (RFA, 1. 18 — komedia erotyczna), godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Mów mi Rockefeller” (polsk., b.o.), „Uciekający pociąg” (USA, 1. 18).

„Niedźwiadek” (franc., 1. 12), „Forno” (polsk., 1. 13), „Sokoła” — „Czarownica” (USA, 1. 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Człowiek z blizną” (USA-włosk., franc., 1. 13), „Złota gorączka” (USA — Warner Bros, 1. 13), „Rain Man” (USA, 1. 15).
„Millenium” — „Zabójcza broń II” (USA, 1. 15).
Kołno — „300 mil do nieba” (polsk., 1. 15).
Wysokie Mazowieckie — „Zyj i pozwól umrzeć” (USA, 1. 15).
Zambrów — „Yoy” (franc., 1. 18), „Tajemnica spalonego domu” (Kanad., b.o.).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Honor Przysięgi” (USA, 1. 18).
Suwałki „Barnaba” — „Imperium słońca” (USA, 1. 12).
Augustów — „Missisipi w ogniu” (USA, 1. 15).
Biała Piska — „Dzieci gorszego Boga” (USA, 1. 12).
Elk „Polonia” — „Bogowie muszą być szaleni” (USA, 1. 12).
Giżycko — „Pracująca dziewczyna” (USA, 1. 15).
Kowale Oleckie — „Krwawy sport” (USA, 1. 15).
Mikołajki — „Dom gry” (USA, 1. 18).
Olecko — „Kaczor Howard” (USA, 1. 15).

Orzysz — „Ostatni prom” (polsk., 1. 15).
Pisz — „Weekend u Berniego” (USA, 1. 15).
Ryn — „Rambo” (USA, 1. 15).
„Do zobaczenia, chłopcy” (franc., 1. 12).
Węgorzewo — „F/x” (USA, 1. 18).
„Głupcy z kosmosu” (ang., 1. 12).

Wrazie wypadku

Punkty tel. 49
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krasieńskiego 1 tel. biura wezwania 995 tel. informacji pogotowia 22-222
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7 w niedziele i święta czynne całonocnie:
— ul. Fornalskiej 11 tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych, dzieci, rentgen chirurga dorosłych, zęszlania zabiegów w domu chorego
— ul. Krasieńskiego 1 — internistyczne
— ul. Świętojańska 21 tel. 202 07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjskiego 3a.
„Hospicjum” Punkty Konsultacyjne Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3 tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA
(ostrzy dyżur)

— ul. Małmieda 12, tel. 417-599
Informacja o lekach — tel. 55-24-37

SZPITALA
DYZURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel. 216-21 do 26 270-41 dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgiczna reanimacja laryngologia wewnętrzna
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — 10 godz. 15 tel. 417-576 i 417-694 do godz. 15 tel. 417-593 dyżuruje oddziały: gruźlicy, dziecięcej sztucznej nerki, zakaźny dorosłych
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12 tel. 417-100

OSTRE DYZURY
W DNIU 24.X.1990 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA,

OKULISTYKA, NEUROLOGIA
P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-30 do 39 i 236-20 do 19.

ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego ul. Żurawia 14 tel. 417-516.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Specjalistyczny ZOZ ul. Warszawska 18 tel. 412-997.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 38-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szpital Zambrowska 1/27 — czynne całonocnie
Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1 tel. 24-41
Apteka (ostrzy dyżur), ul. Cieszyńska 1 tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 38-55
Woj. Szpital Zespolony, Gwardii Ludowej 40 tel. 62-34
Apteka (ostrzy dyżur), ul. Sprzaka 3 tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynne codziennie w godz. 17-6
Łomża — tel. 988 — czynny wtorki i czwartki w godz. 17-6

radio i tv

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocna 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze: 6.00 Sygnały dnia: 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Lekcja języka anglo-amerykańskiego; 9.00 Licz na mnie: 10.30 „Pachnidło” odc. pow.; 10.40 Granie jak z nut; 11.05 Szkoła gadać?; 11.30 Przebieg nie stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców: 13.05 Nuta serca bliska; 13.25 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.30 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 Przebieg ośmiu stolic; 18.40 Na rockową nutę: 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywych: 20.45 „Dobre i złe” — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa: 21.30 Jazzowe granie A. Jaroszewskiego; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Dziennik wieczorny: 23.15 Panorama świata; 23.30 Gitara, banjo i country...

PROGRAM III

Serwis Trójkę: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójkę: 7.30 Polityka: 8.15 Business news: 8.30 „Allianci” — odc. pow.; 9.05 Bez względu na pogodę: 10.30 Folk w pigułce; 10.40 „Arka Schindlera” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 Muzyka z przełomu wieków; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójkę: 13.00 „Allianci” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki: 14.00 M. Polini — muzyczny portret; 15.05 Polityka; 15.10 Rock z pradem; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trójkę; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójkę (1); 19.15 Klub Trójkę (2); 19.30 Złote lata swina; 19.50 „Arka Schindlera” — odc. pow.; 20.00 Elektroniczna fantazja; 20.30 Lekarz domowy; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Neapol-Warszawa; 21.45 W kręgu ballad 22.15 „Czarodziejska góra” — odc. pow.; 22.45 Frycek i pan Chopin (18) — słuch; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Europa bliżej; 23.50 „Moja matka” 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi K. Kurianik; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. i Leszczyńskiego w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD — Zespół Pink Floyd: „Whis you were here”; „The dark side of the moon”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — opr. B. Cirk; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70; 17.00 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 17.30 „Fonograf” — mag. J. Papaja; 18.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 18.10 Muzyka; 18.30 „Samorząd i bezrobotni” — aud. S. Pulnara; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie; 19.00 Tereza Kudełska zaprasza...; 22.00 BEC (retransmisja); 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Eldorado” — film fab. prod. węg.
12.00—15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 „Ja chcę pieszka” — film prod. czech.
12.30 Sylwetki historyczne — Stanisław Staszic
13.00 Z filmoteki Karola Marczaka: Filmowa pracownia
13.30 Język i my: Życie wyrazów — archaizm

14.05 Agroszkoła — Charakterystyka ciągników rolniczych
14.35 Ekonomia dla rolnika
14.45 Chemia bez tajemnic
15.00 Język niemiecki
15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Polska emigracja
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video — Top”
16.20 Dla młodych widzów: „Sam o sobie”
16.45 Kino nastolatków: „Karino” — serial TP
17.15 Teleexpress
17.30 „Rolnicze rozmaitości”
17.45 „System” — publicystyka międzynarodowa
18.10 „Klinika zdrowego człowieka”
18.30 „Jakim prawem?”
19.15 Dobranoc — „Wodnik Szuwarek”
19.30 Wiadomości
20.05 „Eldorado” — film fab. prod. węg.
22.00 „Racje”: Zmiany wychowawcze w wojsku — program publicystyczny
22.30 Sopot ’90 — recital grupy „Aswad”
22.55 Wiadomości wieczorne
23.15 Język angielski

PROGRAM II

6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs języka angielskiego
7.20 Magazyn TV śniadaniowej

8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” — serial prod. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn TV śniadaniowej
11.00 „Burda” — świat mody
11.15 „Gdzie są taśmy z tamtych lat”
13.20 „Mamo, tato” — rep.
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.30 Publicystyka
15.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
16.00 „Kontakt TV” — W kontakcie z przygodą
16.55 „Szpital na peryferiach” — serial prod. czech.
17.55 Uniwersalny kurs języka angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Nowela filmowa
19.00 „Lotshe’89” — film dokument.
19.30 Język francuski
20.00 Wrocław na antenie Dwójki: „Historia konia” i „Jubileusz Cantorów”
21.00 „Ze wszystkich stron”: „Człowiek z lasu” — rep.
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „W labiryncie” — serial TP
22.25 Telewizja nocą
23.10 Komentarz dnia
23.15 CNN — Headline News
23.30 Uniwersalny kurs języka angielskiego

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.30 „Amerykańska komedia” — film tv, cz. 7.45 „Witaj muzyko”
8.30 Literacki wideokanal
13.30 Wiadomości
13.45 „Tajny tor wodny” — film tv, cz. II
14.50 „Skarbnica muzyczna”
15.30 Godzina dla dzieci
16.30 Wiadomości
16.55 „Pamięć historyczna w przebudowującym społeczeństwie”
17.40 „Amerykańska tragedia” — cz. III
19.00 Dziennik
19.40 Europejskie puchary w piłce nożnej
22.20 Wiadomości
22.45 „Rodzina Zitarów” — film tv, cz. II
23.35 „Wokół śmiechu”
1.20 „Tango, tango, tango” — film muzyczny
1.50 Zakończenie programu

Kiedy preparat torfowy?

Prowadzone obecnie w 20 klinikach i szpitalach badania kliniczne II i III fazy preparatu torfowego prof. Stanisława Tolpy zakończą się prawdopodobnie w pierwszym kwartale 1991 r. Polska medycyna ustali wartość leczniczą preparatu, spośród leczenia nim i możliwości zastosowania.
Wytwórca preparatu będzie Fabryka Torf Corporation we Wrocławiu. Dyrektor fab. Andrzej Hipisz powiedział dziennikarzowi P. Trwają prace nad budową ciągów technologicznych, pracują laboratoria fabryczne i naukowe już dzisiaj przerabia się tu około 2 ton torfu dziennie. Preparat powstający przy współpracy z Pracownią Biologii i Biochemii Torfu Akademii Rolniczej we Wrocławiu przekazywany jest także do badań klinicznych. Gdy tylko nastąpi rejestracja preparatu torfowego przez Ministerstwo Zdrowia, fabryka zdolna będzie natychmiast przekazywać tego leku aptekom i szpitalom. Umowa licencyjna między Akademią Rolniczą a fabryką przewiduje, że połowa ilości wytwarzanego preparatu sprzedawana będzie w Polsce.
Współwłaścicielką Wrocławskiej Fabryki Torfu jest była wrocławianka, Barbara Piasecka-Johnson, która doceniając znaczenie wynalazku prof. Tolpy inwestuje w swym dawnym mieście. Po koniec br. nakłady finansowe na fabrykę przekroczy 10 mln dolarów. Dyr. Hipisz dodał, że około połowa tych nakładów przeznaczona jest na badania naukowe. (PAP)

OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU i MASZYN DROGOWYCH

Białystok — Zaścianki 1

INFORMUJE, że

z dniem 29.10.1990 r. otwiera w siedzibie Zakładu sklep prowadzący sprzedaż części zamiennych do samochodów typu Kamaz, Jelcz, Star, Zuk.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do sklepu w godz. 7—15 lub prosimy o kontakt telefoniczny — nr tel. 413-556, 412-288-9.

Jednocześnie zapraszamy do naszej stacji paliw w Sokółce, ul. Targowa 8, prowadzącej sprzedaż etyli-ny 94 i ON.

k 5493-00

ELEKTRONARZĘDZIA

„CELMA” — Cieszyń

— w ciągłej sprzedaży pełny asortyment wyrobów
— ceny hurtowe oraz o 20 proc. niższe ceny zaopatrzeniowo-inwestycyjne
— dla odbiorców państwowych, spółdzielczych i prywatnych.

P.P.U.H. „EL-STER” Sp. z o.o.

HURTOWNIA NR 1

Siedlce, ul. Garwolińska 111.

Tel. 288-15.

k 5412-0

UWAGA!!!
Fryzjerzy — zaopatrzeniowcy

SUPEROFERTA

już od środy w sprzedaży:

- * Farba do włosów „Coleston” — wszystkie kolory
- * Odżywki
- * Proszki i wody do rozjaśniania
- * Suszarki, grzebienie, nożyczki
- Firm „WELLA”, „KMS”, „Bolla”
- oraz inny sprzęt i materiały fryzjerskie

OFERUJE

Sklep „DORA” w godz. 10—18

w tunelu Dworca PKS

Białystok, ul. Bohaterów Monte Cassino

g 6133-1

Eksport — import

„KŁODEX”

Borki 15, gm. Elk, tel. 225 Prostki

OFERUJEMY do sprzedaży:

- telewizory kolorowe z pilotem
 - odtwarzacze video
 - kasety video
 - anteny TV-sat
 - terakotę, glazurę — 30 wzorów — włoską
 - cytrusy
 - wino importowane
 - firany włoskie
 - inne artykuły spożywcze i przemysłowe
- Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Termin zapłaty do uzgodnienia na miejscu.

Sg 5904-1

Nowe telefony dla Leningradu

Komórkowa sieć telefoniczna powstanie w Leningradzie. Będzie to pierwszy komercyjny system telefonii komórkowej w Związku Radzieckim. Tworzeniem systemu zajmie się joint venture z udziałem amerykańskiej firmy US W Leningradzie Sieci Telefonicznej i Stacji Telegraficznej Kontroli Radiowej. Strona radziecka dzieła miała 55 proc. udziału w joint venture.
Firma amerykańska zaproponowała komórkowy system telefoniczny również Czechosłowacji. Planuje telefonii komórkowej w Europie Wschodniej uruchomiono — też z udziałem US West — Budapeszcie. (PAP)

FSO 1990 pilnie sprzedam. 414

SPRZEDAM volvo 340 (1986). 24

2a, tel. 69-277. Lg

KUCHNIE „Retro” nowa spr

dam. Tel. 750-697. g 61

DOM drewniany z działką

sprzedam. Tel. 292-85. g 61

POZYCZKI krótkoterminowe

ze instytucjom LOMAR S.C. 10

wa 32a (9-16), tel. 52-32-23 w. g 61

DWA miejsca do REN. Suwał

tel. 616-79. Sg 512

Hurtowa sprzedaż:

— nagranych kaset magnetofonowych
Białystok, ul. Berlinga 10, pawilon 7
„A G A T”
tel. 515-860 wewn. 73 w godz. 10—18

g 6106-1

UWAGA!!!

FIRMY KRAWIECKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO

ŁÓDŹ — Wiskitno ul. Gościniec 30

CELEX

OFERUJE

- Jeans tajlandzki — indygo i czarny, cena 6.000—26.000 zł
- Sztuczny misiek — szerokość 140 cm, cena 25.000 zł
- Dzianiny bawełniane — pełny asortyment, cena 30.000—42.000 zł za 1 kg

k 5490-0

PHU „ELMAR“

OFERUJE

- blacha ocynkowana 0,5x1000x2000 mm
 - styropian w płytach gr. 20—50 mm
 - papa asfaltowa wierzchniego krycia
- SPRZEDAŻ prowadzi BIURO HANDLOWE**
15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82.
Tel. 41-51-81 w. 249, 206.
Tlx. 852115.

g 5863-00

- ANGIELSKI (III rok i konwersacyjny — zaawansowanym)
- IV rok (sobotni)
- NIEMIECKI — zaawansowanym
- GASTRONOMICZNY (kelner, kucharz) — dla szybkiej i małej obsługi.

Informacje i zapisy: OŚWIATA — Białystok
ul. Lipowa 34, tel. 52-09-12.

k 5608-1

ZAKŁAD GAZOWNICZY BIAŁYSTOK

ZAWIADAMIA

odbiorców gazu propan-butan-powietrze dostarczanego przewodowo, że w związku z dochodzeniem do cen równowagi z dniem 1 listopada 1990 roku, cena gazu propan-butan-powietrze będzie wynosiła 900 zł/m³.

Powyższa cena mieszanki propan-butan-powietrze obowiązywać będzie odbiorców w Elku, Oleku, Pieszku i Ostrołęce.

k 5637-1

MOSiR OGŁASZA NABÓR UCZESTNIKÓW DO SZKÓŁKI TENISA ZIEMNEGO

— dla początkujących i zaawansowanych
— oraz nauki pływania
dzieciom i dorosłym
Włókniennicza 4,
tel. 523-601 wewn. 25
k 5676-1

Oddział Polskiej Izby
Handlu Zagranicznego
w Białymstoku
INFORMUJE
o zmianie adresu

Obecny adres:
**POLSKA IZBA HANDLU
ZAGRANICZNEGO**
w Białymstoku,
ul. Świętojańska 13,
kod pocztowy 15-082
Tel. 41-94-64
oraz 41-50-70 wewn. 164
g 16197-1

różne

AUTO — Moto sklep — Komis
— artykuły motoryzacyjne, Elk,
ul. Wojska Polskiego 71A. Zapraszamy.

g 5776-0

SPRZEDAM hurtem pióra wieczne
chińskie „HERO” 330, 332,
wózki dziecięce importowane.
Warszawa, (02) 610-65-16.

k 5650-0

POWAŻNYCH odbiorców sukienek
(dodatkowo) i dresów poszukuję.
Łódź, Brzezińska 133.

k 5625-1

CEGLĘ pełną i dziurawkę
ceramiczną-atestowaną

OFERUJE

Cegielnia w Matwicy
gm. Nowogród
Tel. 765-21, Łomża

Cena cegły w zależności
od gatunku kształtuje się
od 300 do 500 zł za szt.

Lg 5436-0

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. mgr Marii
Kruszewskiej
z powodu śmierci

OJCA
składają:
nauczyciele, pracownicy ad-
ministracji Szkoły Podsta-
wowej Nr 1 oraz Zespół Eka-
nomiczno-Administracyjny
Szkoły w Łanach

k 5649-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. Markowi
Górowskiemu
z powodu zgonu

TEŚCIA

składają:
Dyrekcja, Związki Zawodo-
we i współpracownicy PKO w
Suwałkach

k 5634-1

Wyrazy szczerzego współczucia
Z-cy Dyrektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych
w Białymstoku

mgr. inż. Stanisławowi Szawiec

z powodu śmierci

MATKI

składają:
Dyrekcja, pracownicy, Związki Zawodo-
we Okręgowego Zarządu
Lasów Państwowych w Białymstoku

k 5628-1

P.U. AS-CON poleca broń gazo-
wą, myśliwską i sportową w skle-
pach Nr 1 — ul. Wyszyńskiego 2,
Nr 2 — ul. Malmęda 1, Nr 3 —
ul. Bema 11. Na zakupioną broń
udzielamy gwarancji.

k 5562-00

PRALNICE, wirówki, suszarki
przemysłowe kupię. Łódź
57-46-17.

k 5654-1

SPRZEDAM lub wydzierżawię
pieczarkarnię koło Miastkowa woj.
łomżyńskiego, tel. Warszawa 44-51-67.

k 5592-00

SZCZENIANKI wilczyry
sprzedam. Tel. 433-422.

g 6083-1

KOZIE mleko sprzedaję. Cieli-
czanka 1A k. Supraśla.

g 6074-1

SPRZEDAM samochód ciężarowy
ZIL z silnikiem IFA. Telefon po
godz. 16.00 Łomża 52-69.

Lg — 5431-1

SPRZEDAM — zbiorniki na ce-
ment, betoniarke rumuńską, ka-
sety do płytek chodnikowych
duże i małe formy do kręgów
Ø 120-100-60 z żurawiem — sa-
mowibrujące. Wiadomość: Łomża,
tel. 53-08 wieczorem

Lg — 5430-1

OFERTY krajowe i zagraniczne
— Biuro Matrimonialne „Razem”
skr. poczt. 50, 16-020 Czarna Biał-
ostocka.

g 5889-00

SPRZEDAM zbiór znaczków poczt-
owych lata 1954—1985. Tel. 512-878.

g 6073-1

DOM sprzedam. Opuszczone go-
sposdarstwo kupię. Tel. 431-466.

g 6084-1

TANIO sprzedam dom, nowego
położenia, jęlcza, działnik ogrodni-
czy, działkę budowlaną, sekre-
tarkę telefoniczną. Kupię hektar
ziemi — Zambrow, tel. 35-51.

g 6037-0

SPRZEDAM maszynę Damfę. Pa-
jewo poczta Jezewo Stare.

g 6072-1

SPRZEDAM kombajn zbożowy —
nowy Z 056. Komosiński Grzegorz,
Romany 26 gm. Stawiski.

Lg — 5417-0

SPRZEDAM gospodarstwo rolne
20 ha z budynkami w dobrym
stanie — Ciszewo, gm. Rajgród
woj. łomżyńskiego. Zgłaszać: Irena
Fadrowska Grajewo, os. 1000-lecia
627, tel. 20-72.

Lg 5439-1

SPRZEDAM 1,90 ha ziemi, 0,86
ha łąki. Kupiski Stare 158, Maria
Bajkowska.

Lg 5426-00

OKAZJA!

Sprzedaż telewizorów,
magnetowidów

Ceny konkurencyjne!
Tokarewski, Elk, tel. 20-20
ul. Sosnowa 1 (Szyba).

g 6076-0

SKLEP „AGNIESZKA”
ul. Wyszyńskiego 2
lok. 28 „Handlowiec III”

POLECA

* atrakcyjne zabawki,
gry, obuwie i odzież
dziecięcą.

g 6082-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kana-
lizacji w Suwałkach ogłasza PRZETARG NIEOGRA-
NICZONY na:

- Samochód marki Jelcz WUKO SC-21
Rok prod. 1982, nr fabr. 023513, nr siln. 11780063
Cena wywoławcza 30.000.000 zł
- Samochód marki Wołga Gaz-24
Rok prod. 1988, nr fabr. 1209799, nr siln. 33390
Cena wywoławcza 20.000.000 zł

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy
przedsiębiorstwa do godz. 9 w dniu przetargu.

Samochód marki Jelcz SC-21 można oglądać w każ-
dy dzień roboczy w godz. 9—14 w Zakładzie Wod-
-Kan. w Giżycku przy ul. Obwodowej 6.

Samochód marki Wołga Gaz-24 można oglądać w
każdy dzień roboczy w godz. 9—14 przy ul. Gen. W.
Sikorskiego 14 w Suwałkach

Przetarg odbędzie się 6 listopada 1990 r. o godz. 10
w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Gen. W. Sikor-
skiego 14

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w
tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

k 5644-1

usługi

SPECJALISTA laryngolog, ul.
Wschodnia 49, 75-49-96.

g 5855-0

GABINET Stomatologiczny Mal-
meda 1 dom handlowy „CEN-
TRUM”. Krótkie terminy prote-
zowania i leczenia w znieczule-
niu. Czynny codziennie 10—18.

g 5624-0

AUTOALARM inż. Sosnowski,
Gedymina 21.

g 5627-0

ANTENY — 523-098.

g 5892-0

BIURO „LEX” sprzedaje różne
mieszkania, domy, Wolomin, Mi-
la 8 A, 76-41-81 (10—16).

k 5541-00

MONTAŻ pal. 521-348.

g 5590-0

PROFESJONALNE systemy alar-
mowe. Giżycko, Pomichowski, tel.
50-14.

p 699-0

ROZKŁADANIE foteli fiat 126,
naprawy foteli samochodowych
wszystkich typów. Krupniki 22
k. Starosielec.

g 6078-0

PAWILON MEBLOWY
Giżycko, ul. Okrzei 3

Ceny konkurencyjne!

ZAPRASZAMY

p 726-1

praca

KSIĘGOWA i sekretarkę zatrud-
ni spółka. Oferty Biuro Ogłoszeń
„6080”.

g 6080-1

PRZYJME zlecenia na obróbkę
blacharskie, krycie dachów. Tel.
524-747 (po 18).

g 6079-1

CUKIERNIA, 05-400 Otwock, ul.
Staszica 22 zatrudni cukiernika.

k 5651-0

lokale

KUPIĘ M-4. Tel. 419-836.

g 6094-1

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupoko-
jowe 48 m spółdzielcze w Czarnej
Białostockiej na mniejsze w Au-
gustowie, Suwałkach. Oleku lub
okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń
„5395”.

g 5895-1

SPRZEDAM budynek w
Suwałkach o pow. 574 m²
na działce 1024 m², nada-
jący się na każdą działal-
ność. Tylko poważne ofer-
ty. Tel. 62-708, godz. 7-15.

k 5643-1

- Blacha ocynkowana 0,5—0,55x1000x
x2000
cena 42.000 zł/arkusz
- Grzejniki żeliwne
cena 36.000 zł/szt.
- Pręty żebrowane Ø 10—14
cena 3000—3100 zł/kg
- Bloczki fundamentowe M-4
cena 1600 1/szt.
- Nadproża L-1a, wszystkie wymiary.

„MURBET”

Niekrasze, 19-321 Nowa Wieś Elcka

Informacja wieczorem:

Elk, ul. cśna 8
Elk, ul. Kilińskiego 21a/31

g 5878-0

Urząd Miejski w Białymstoku unieważnia następu-
jące pieczęcie skradzione w dniu 17.X.1990 r.:

Urząd Miejski

Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami
i Rolnictwa
15-930 Białystok
ul. Lenina 7-9, tel. 411-448

Urząd Miejski

Wydział Geodezji
Gospodarki Gruntami i Rolnictwa
w Białymstoku

W P Ł Y N Ę Ł O

Nr zał.

Data

— Zastępca Kierownika Wydziału

— mgr inż. Andrzej Dąbrowski

k 5620-1

Rejon Energetyczny Łomża zawiadamia odbior-
ców o planowanych przerwach w dostawie energii
elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych w Łom-
ży w budynkach przy ul. Kazańskiej 3, 5 i 7 w
dniu 5.11.1990 r. w godzinach 8.00 do 16.00.

Przerwa będzie spowodowana przebudową stacji
transformatorowej.

Blizszych informacji udziela RE Łomża tel. 34-61.

k 5632-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbior-
ców energii elektrycznej za przerwy w dostawie,
które wystąpią:

m. Białystok:

— 29.10.90 r. w godz. 8—15 ulice: Zwierzyniecka 1,
3, 5, Mazowiecka 41, Kopernika 5, 7, 9,

— 29.10.90 r. w godz. 8—14 wyłączenia rotacyjne
ulic: Antoniukowska, Stalowa, Knyszyńska, Cho-
roszczańska, Świętokrzyska, Cedrowa, Antoniuk
Fabryczny, Bukowa, Kasztanowa,

— 30.10.90 r. w godz. 8—15 ulice: Kasprzaka,
Skarżyńskiego, Raginisa, Pieczurki, Rolna, Do-
listowska, Włocławska,

— 31.10.90 r. w godz. 8—15 ulice: Robotnicza, Ma-
kowa, Żniwna, Tarasowa, Bagnowska, Chłopska,

— 2.11.90 r. w godz. 8—14 ulice: Scianka, Starosiel-
ce, Oboźna, Cementowa, Wapienna, Liliana 1
Lawendowa przy torach PKP budynek admini-
stracyjny PKS przy dworcu ul. Bohaterów M.
Cassino.

— 3.11.90 r. w godz. 8—15 ulice: Wyszyńskiego 22,
Sw. Rocha 29A — galeriowiec, Siołeczna 16.

miejscowości:

— 26.10.90 r. w godz. 8—12: Księżyno przy szkole.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii
elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminu-
towe zaniki napięcia dla części osiedli, do których
te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również za-
kładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych
znajdujących się przy wymienionych wyżej uli-
cach. Blizszych informacji udziela Pogotowie Ener-
getyczne tel. 991.

k 5425-1

Rejon Energetyczny Suwałki informuje odbior-
ców o przerwach w dostawie energii elektrycznej
w miejscowościach:

SUWAŁKI

— Osiedle Kamena w dniu 6.11.90 r. w godz. od
7—14.

— Osiedle Kolejowe w dniu 7.11.90 r. w godz. od
7—14.

— ul. Andersa w dniu 8.11.90 r. w godzinach od
7—14.

— ul. Kowalskiego w dniu 8.11.90 r. w godz. od
7—14.

— ul. Szkolna w dniu 9.11.90 r. w godz. 7—14.

W miejscowościach:

— Wysoki Garb, Maciejewięta, Przerośl Goldap-
ska III, Stańczyki, Stańczyki Hydrofornia, Stań-
czyki ZHP. Błąkały w dniach od 12 do 30.11.90 r.
w godz. 7—15.

— Błąkały Leśniczówka, Błądziszki, Zabójedy. Be-
dziszewo w dniach od 5 do 30.11.90 r. w godz.
7—15.

Wyżej wymienione przerwy spowodowane będą
koniecznością wykonania remontów urządzeń
energetycznych.

Blizszych informacji udziela RE Suwałki, tel. 991.

k 5425-1

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie za-
wiadamia odbiorców o przerwach w dostawie
energii elektrycznej, które wystąpią w miejsc-
owościach:

— Skłody Stachy, Skłody Średnie, Budziszewo III,
Świerże Kończone, Zielone, Panki, Nienalty
Brewki, Zareby Kościelne przy ulicach Kowal-
ska i Czyżewska oraz przy ul. od dnia 29.10.90
godz. 8.00 do dnia 31.10.90 godz. 14.00.

— Zareby Kościelne przy ul. Gęsia, Młynar-
ska, Brewki Zakoscielne, Ogrodowa, Rynek,
Parna od dnia 5.11.90 godz. 8.00 do dnia 7.11.90
godz. 14.00

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny
Wysokie Mazowieckie tel. 21-09.

k 5425-1



Pucharowa środa

Wymagający rywale, ale...

Już wczoraj wieczorem zainaugurowano II rundę rozgrywek piłkarskich o europejskie puchary. Odebrali się cztery pierwsze spotkania, w tym Bayern Monachium — CSKA Sredec Sofia. Większość pojedynków rozegrana zostanie jednak dzisiaj. Wszak to pucharowa środa.

O godz. 17.30 na stadionie przy ul. Bukowej w Katowicach

each miejscowy GKS podejmie w Pucharze UEFA Bayer Leverkusen. Pierwsi pojawili się na Śląsku trenerzy niemieckiej drużyny. Za nimi przyjechali specjalnym „mercedesem”... kucharze. Przywieźli żywność, odżywkę, a także... wodę mineralną. Widać nie chcą ryzykować próbowania wody katowickiej.

Trener GKS — Orest Leńczyk docenia klasę rywali. Twierdzi, że wszyscy zawodnicy Bayeru są znakomitymi piłkarzami, ale nie stanowią oni drużyny — monolitu. W tym fakcie, a także w równej grze GKS, widzi szansę swych podopiecznych.

— Postaramy się czymś Niemców zaskoczyć — mówi O. Leńczyk.

W poniedziałek odleciała do Szkocji warszawska Legia. Także dzisiaj spotka się z Aberdeen w Pucharze Zdobywców Pucharów. Legioniści zagrają w najmocniejszym składzie. Do spotkania przygotowali się na zgrupowaniu w Wyszkowie. Skorzystali m.in. z informacji i taśm wideo przesłanych im przez graczy z Celticu Glasgow Dariuszów — Wdowczyka i Dziekanowskiego.

Dopiero jutro, 25 bm. zagra zaś Lech Poznań. Jego mecz z Olympique Marsylia w II

rundzie Pucharu Europy został przełożony na prośbę Francuzów. Jej spełnienie wzbogaci kasę Lecha o ok. 200 mln dolarów.

Dzisiejszy i jutrzejszy dzień spędzimy zapewne przed radiodiodami i telewizorami. PR i TV dokonały zmian w swoich programach. Jak nam przekazali koledzy z Radia dziś o godz. 18.30 rozpocznie się transmisja z II połowy meczu GKS — Bayer, a jutro o godz. 20.45 z całego pojedynku Lech — Olympique. Natomiast koledzy z TVP poinformowali nas, że dzisiaj o godz. 22.30 zobaczymy retransmisję spotkania w Katowicach, a jutro o godz. 20.45 ujrzymy transmisję gry z Poznania.

A oto ciekawsze mecze II rundy: Puchar Europy — SSC Napoli — Spartak Moskwa, AC Milan — FC Bruges; PZP — Dynamo Kijów — Dukla Praga, Olympiakos Pireus — Sampdoria Genua; Puchar UEFA — FC Valencia — AS Roma, Czernomorec Odessa — AS Monaco, Aston Villa — Inter Mediolan, Torpedo Moskwa — FC Sevilla.

Telewizja radiowska proponuje nam dzisiaj blok piłkarski w godz. 19.40—22.20.

(dk)

„Solidarność” proponuje:

Sport i turystyka

— razem

Redakcja Sportowa PAP otrzymała komu-

nikat następującej treści:
„Na posiedzeniu połączonych dwóch grup solidarnościowych, które odbyło się 30.10.1990 r. w Katowicach — Zespołu ds. Wypoczynku i Rekreacji Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i Krajowej Komisji Sportu NSZZ „Solidarność” — opowiedziano się zdecydowanie za utworzeniem Państwowego Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki. Połączony urząd w obecnej sytuacji kraju jest jedynym gwarantem utrzymania stanu tury fizycznej i zdrowotnej. Każde inne rozwiązanie pogłębiłoby stałe obniżanie się standardu biologicznego narodu.”

Stanowisko to podpisał m.in. przewodniczący regionów Mazowsza, Piły, Opola, Dolnego Śląska, Łodzi, Olsztyna, Elbląga, Zielonej Góry, Bydgoszczy i Częstochowy. (PAP)

Igrzyska w Barcelonie

— zawodników i kibiców

Układ programu Igrzysk Olimpijskich 1988 r. w Seulu był powszechnie krytykowany. Organizatorom zarzucano, że zawodnicy podopieczni potrzebom telewizji amerykańskiej, niektóre konkurencje rozgrywane były w nietypowych godzinach, a najciekawsze finały odbywały się wówczas, kiedy przed telewizorami w USA gromadziła się największa widownia.

„Igrzyska Olimpijskie w Barcelonie będą przede wszystkim dla zawodników i publiczności — zapewnia przedstawiciel Komitetu Organizacyjnego Olimpiady 1992 r. w Barcelonie — Manuel Fonseca — nie chcemy popełnić błędów naszych poprzedników.”

Ułożenie właściwego programu nie jest sprawą prostą. Pod uwagę trzeba brać wiele elementów — interes sportowców, widzów, potrzeby telewizji miejscowej i zagranicznej, warunki klimatyczne, tradycje sportowe danego kraju, kwestie komunikacji miejskiej itp.

„Uczynimy wszystko, aby od pierwszego dnia program olimpiady był interesujący dla publiczności — zapewnia M. Fonseca. Postaramy się też, aby zawodnicy przyjeżdżający do startów w godzinach wieczornych nie musieli występować rano. Pod uwagę musimy wziąć również to, że igrzyska będą rozgrywane w środku lata, kiedy upały mogą być dokuczliwe”. Dlatego też najbardziej emocjonujące finały lekkoatletyczne — 100 m i 1500 m mężczyzn przewidziane są o godz. 20.

Program igrzysk obejmuje 257 konkurencji w 25 dyscyplinach sportu. Zawody będą trwały od soboty 25 lipca do niedzieli 9 sierpnia 1992 r. Najciekawsze finały rozgrywane będą w weekendy, kiedy to spodziewana jest największa frekwencja.

Organizatorzy uwzględnią też potrzeby prasy — 191 finałów odbędzie się przed godziną 20, co umożliwi dziennikarzom przekazywanie obszernych relacji do redakcji.

Będzie to największa olimpiada w historii. W Barcelonie rozdanych zostanie 20 złotych medali więcej niż w Seulu i 62 medale więcej niż w Monachium.

Nowe dyscypliny to badminton i baseball, które były sportami pokazowymi w Seulu. W 1992 r. w Barcelonie przeprowadzone zostaną zawody pokazowe w pelocie, hokeju na wrotkach i taekwondo.

W 1991 r. w Barcelonie odbędzie się seria zawodów przedolimpijskich w różnych dyscyplinach sportu. (PAP)

Następcy Sabonisa dziś o godz. 17

w hali przy ul. Jurowieckiej

Žalgiris Kowno gra z Instalem!

Takiego rywala białostoccy koszykarze z Instalu jeszcze nie mieli! Dziś, 24 bm. o godz. 17 w hali przy ul. Jurowieckiej zmierzą się w towarzyskim spotkaniu z Žalgirism Kowno. Przeciwników nie musimy przedstawiać. Žalgiris, to wielokrotny mistrz ZSRR, finalista Pucharu Europy, jedna z najlepszych drużyn na Starym Kontynencie. Wprawdzie nie grają już

w niej Sabonis, Chomicius i inne sławy litewskiego basketbola, ale nadal jest to bardzo silny zespół. Przekonali się o tym w sierpniu koszykarze zawodowego Harlem Wizards z USA, którzy podczas Igrzysk Solidarności w Gdańsku przegrali z Žalgirism. A tamten kowieński team był słabszy od tego, który obecnie gości w Białymstoku!

Zdajemy sobie sprawę, że będzie to mecz dwóch nierównych sobie rywali. Ale z pewnością koszykarze Instalu otrzymają znakomitą lekcję basketbola. Nas kibiców czekają zaś efektowne rzuty i jeszcze piękniejsze akcje.

Mecz Instal — Žalgiris, dziś o godz. 17 w hali przy ul. Jurowieckiej. Ceny biletów: 6 tys. normalne i 3 tys. ulgowe.

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą najmłodsze zespoły koszykarzy Instalu. W ramach eliminacji mistrzostw Polski juniorów młodszy białostoczanin pokonał w Warszawie Polonię 94:78 (43:41). Najwięcej punktów zdobyli: Mocarski — 35, Bakun — 19, Krętowski — 15 i Krajewski — 12. Natomiast w eliminacjach XVIII OSM kadetów Instal rozgromił Gwardię Szczepno 100:57 (53:19). Najskuteczniejsi gracze: Biernacki — 25, Kujawa — 16, Holubowicz — 12 pkt. (dk)

Z życia LZS

Stadion Włókniarza w Wasilkowie gościł finalistów mistrzostw woj. białostockiego LZS w piłce nożnej. W tej tzw. lidze gminnej uczestniczyło 211 drużyn nie zgłoszonych do OZPN. Mistrzem został zespół LZS Suro Stelmachowo, który w finale pokonał rzutami karnymi 4:3, przy remisie 2:2, LZS Turów Kościelna. W meczu o 3 miejsce LZS Juchnowiec Dolny pokonał LZS Czyżew 6:3.

Nagrody fundowało Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Albatros” w Wasilkowie. (dk)

Piłkarska klasa „A”

BIAŁYSTOK
Skra Czarna Białostocka — Promień Mońki 1:0, Iskra Nawę — Relax Uhowo 2:2, Cresovia Siemiatycze — Krynianka Krynio 4:0, Żubr Drohiczyń — Ognisko Białystok 3:4, Orzeł Kleszczewo — Orkan Poświętne 3:2.

1. Ognisko	12: 4	24:18
2. Cresovia	12: 4	19:11
3. Orkan	10: 8	26:14
4. Skra	10: 6	20: 8
5. Promień	10: 4	20: 9
6. Krynianka	8:10	13:34
7. Supraślanka	7: 9	11:20
8. Iskra	6:10	17:16
9. Żubr	5: 9	15:18
10. Relax	5:11	14:21
11. Orzeł	3:13	11:23

ŁOMŻA — OSTROŁĘKA

LZS Gasewo — Ziemowit Nowogród 0:3, Orzyce Chorzele — Smolniki Stawiski 3:1, LZS Borawe — Olimpia Prostynia 1:2, MZKS Przasnysz — Sparta Szeplietowo 4:2, Izolacja Małkino — LZS Czerwin 6:0.		
1. Orzyce	14: 2	33: 9
2. Orz	13: 3	23:10
3. Przasnysz	12: 2	16: 6
4. Ziemowit	11: 5	23: 9
5. Smolniki	10: 6	21:10
6. Izolacja	10: 6	21:12
7. Sparta	9: 9	30:23
8. Olimpia	7: 7	12:17
9. Borawe	2:14	13:39
10. Gasewo	0:16	3:27
11. Czerwin	0:18	16:49

SUWAŁKI

Piast Rakowo Małe — Biebrza Lipsk 6:0, Polonez Nowa Wieś Elcka — Piomien Woszczewo 6:1.

Tabela po rundzie jesiennej		
1. Piast	10: 0	38: 4
2. Polonez	6: 4	10: 7
3. Biebrza	6: 4	11:13
4. Znicz	5: 5	13:19
5. Orzeł	3: 7	10:20
6. Piomien	0:10	6:25

Wczoraj napisaliśmy, że w suwałckiej klasie okręgowej Znicz Kowale Olekcie pokonał Mazurę Wydminy 7:0. Oczywiście było to Znicz Biała Piska. Drużyna o tej samej nazwie, ale z Kowale Olekcie gra w powyższej klasie „A”. Za błąd przepraszamy. (dk)

Henryk Lupa — piąty w X Biegu Warciańskim

Okolo 400 amatorów biegania zjechało ostatnio do Koła. W mieście tym zorganizowano jubileuszowy X Bieg Warciański na dystansie 10 km. Był on zarazem mistrzostwami Polski dziennikarzy i korespondentów prasowych oraz weteranów.

Bardzo dobrze pobił w Kole Henryk Lupa (Juwenia Białystok). Z czasem 0:30.28 zajął 5 miejsce i zwyciężył wśród zawodników mających co najmniej 30 lat. Szybko pokonał trasę Jarosław Dembiński (Maratonka Grajewo). Ustanawiając rekord życiowy — 0:32.50 wywalczył 21 pozycję w klasyfikacji generalnej i 17 wśród zawodników powyżej 20 lat. Był też najszybszy w gronie biegaczy reprezentujących LZS. Tadeusz Dziekoński (Izba Skarbowości Białystok) uzyskał 0:35.18 i uplasował się na 63 miejscu. 120 lokata przypadła Antoniemu Kielczewskiemu (Maratonka) z czasem 0:37.41. Sklasyfikowano go na 34 pozycji wśród biegaczy 30-letnich i starszych. Z Koła powrócił jednak z pucharem. Antoni Kielczewski wygrał mistrzostwa Polski korespondentów prasowych! (dk)

A gdzie są panie?

W Grajewie górą... Zambrów

Obchodem 450-lecia miasta Grajewa towarzyszą również imprezy sportowe. W sali ZSOiZaw. odbył się turniej siatkówki o Puchar Burmistrza. Imprezę zdominowało środowisko pracowników oświaty.

Wśród mężczyzn dwa pierwsze miejsca zajęły zespoły Zambrów, które wyprzedziły Grajewo i Gonładz. Niestety, kobiecy team Grajewa nie miał żadnych konkurentek. Kochane Panie! Ruch to zdrowie!

Dusza turnieju był Stanisław Tarasiewicz, a sponsorowali zawody: ZPW, OSM, Warmia, ZEAS i ZO ZNP z Grajewa. (sar)

Nauczyciele pod kosztami

Dzięki niestrudzonemu Lechowi Szargiejowi i Harcerskiemu Klubowi Olimpijczyka nie ginie z kalendarza imprez sportowych białostocka nauczycielska liga w koszykówce. W tym roku, jej ósmą edycję sponsorują: Wydział Spraw Społecznych UM, ZO ZNP, Wydział Socjalny Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku.

Pierwsze mecze rozegrane zostaną prawdopodobnie 15 listopada. Nauczyciele spotkają się pod kosztami w salach gimnastycznych SP 1 i SP 19.

Zgłoszenie drużyny należy kierować do 5 listopada pod adresem: Harcerski Klub Olimpijczyka przy Komendzie Hufca ZHP, Białystok, ul. Pietrasze 29. Powinno ono zawierać: imię i nazwisko zawodnika, miejsce pracy i funkcję lub stanowisko, zaświadczenie o zatrudnieniu i badaniach lekarskich. Do rozgrywek dopuszczane są zespoły złożone z uczniów i uczennic szkół średnich. Obowiązuje wpisowe w wysokości 50 tys. zł. Bliższe szczegóły u Lecha Szargieja pod nr tel. 750-451 (SP 32). (dk)

Start zaprasza sportowców-inwalidów...

... do udziału w zajęciach: **◀ koła szachowego**, w świetlicy PZG w Białymstoku przy ul. Ciepłej 1 w każdy czwartek w godz. 16.30—20.15; **◀ sekcji lekkoatletycznej** w sali ZSZaw. CZSP przy ul. Świętojańskiej w każdy poniedziałek w godz. 18—20.15 oraz w siłowni SIN im. J. Marchlewskiego przy ul. Krzeszowskiego 26 w każdy piątek w godz. 16—18.15. Sekcja ta zrzesza wyłącznie inwali-

dów ze schorzeniami narządu ruchu.

Zajęcia te, organizowane przez RW ZSSP „Start” w Białymstoku, prowadzą wykwalifikowani trenerzy. Dzięki systematycznym ćwiczeniom każdy ich uczestnik może zakwalifikować się do kadry Polski na najpoważniejsze imprezy spotowców-inwalidów. W reprezentacji kraju nie brakuje jednak białostoczan! (dk)

TELEGRAMY

■ Pierwszy w historii Związków Radzieckich tenisowy turniej mężczyzn ATP o Puchar Kremia rozpoczął się 3 listopada, a zakończył 11 listopada. Suma nagród wyniosła 300 tys. dolarów.

■ Odebrali się dwa mecze eliminacyjne turnieju olimpijskiego w piłce nożnej (strefa Concafa). Haiti zremisowało w Port-Au-Prince z Kubą 1:1 (0:0), a Antyle Holenderskie przegrały w Curacao z Surinamem 0:1 (0:1).

■ Sześć włoskich klubów koszykarskich przejawiają dużą aktywność na polu utworzenia europejskiej zawodowej ligi koszykarzy, która skupiłaby najlepsze kluby kontynentu. Powołanie do życia takich rozgrywek zwiększyłoby zdecydowanie dochody drużyn, przede wszystkim za prawa do transmisji telewizyjnych.

■ Philip Gyau, reprezentant USA, podpisał roczny kontrakt z czołowym belgijskim klubem piłkarskim — Kaas Ghent. Jest on piłkarzem USA, który po mistrzostwach świata we Włoszech występował w europejskich klubach.

■ W meczu o Szachowe Mistrzostwo Świata w Nowym Jorku obrońca tytułu Garri Kasparow prowadził z Anatolijem Karpowem 3:2. Piąta partia, w której grano znów o obronie królestwa indyjskiego (wschodnioindyjskiego) zakończyła się remisem.

■ Po mistrzostwach utworzona została kadra Niemiec, spośród której wyłoniona zostanie 10-osobowa reprezentacja na Mistrzostwa Świata w Budapeszcie. Znalazło się w niej 9 atletów z brzo-

(opt, 17)

Koncert ŁOK

W czwartek, 25 bm., godz. 18 Łomżyńska Orkiestra Kameralna zaprasza melomanów do auli PSM przy Al. Legionów 36 w Łomży na koncert. W programie: G. DONIZETTI — uwertura do opery „Don Pasquale” oraz W.A. MOZART — koncert C-dur na obój (gra Krzysztof Kobus) i symfonia D-dur (Praska).

(nom)

Chodź po „ZŁOTE LIŚCIE”...

„Złote liście” — to kryptonim piątego jesiennego rajdu nocnego, organizowanego przez łomżyński hufiec ZHP dla zachęcenia do czynnego wypoczynku i zabawy na świeżym powietrzu, propagowania piękna Ziemi Łomżyńskiej, a także dla uczczenia bohatera Kurpiowszczyzny — legendarnego Stacha Konwy. W rajdzie mogą uczestniczyć drużyny ZHP, ZHR, kółka PTTK i młodzież nie zrzeszona w wieku od 12 do... 99 lat... pod opieką dorosłego opiekuna. Rajd odbędzie się... — to tajemnica, ale zgłoszenia składać można już od dziś w Komendzie Hufca w Łomży, ul. Polowa 11, tel. 51-52. (kłos)

Pieski problem

Tradycyjnie już jesienią pojawiają się w Grajewie duże watahy bezpańskich psów, które stanowią poważne zagrożenie dla mieszkańców. Psy atakują również samochody na ulicach, co kierowcom utrudnia jazdę. Agresywne czworonogi szczególnie upodobały sobie osiedle Waltera i okolice szkoły podstawowej nr 4 strasząc małe dzieci. (wj)

Strata na własne życzenie

Mimo powszechności koncesjonowanych kantorów dających gwarancję bezpiecznej wymiany i kupna-sprzedaży walut, ludzie nadal korzystają z usług koników i padają ofiarą oszustów. W Kraśniku pod bankiem mieszkanka tego miasta kupowała od nieznanego mężczyzny 4 tys. DM za 24 mln zł. Na jej oczach plik banknotów niemieckich zmienił się w niepostrzeżenie w pocięty papier owinięty jedyną 100-markówką.

Ratujmy wizytówkę Augustowa

Taką wizytówką miasta jest, znajdująca się u zbiegu dróg Suwałki-Białystok i Augustów-Sejny, zbudowany w okresie międzywojennym, w r. 1928, przy współpracy dwu najwybitniejszych augustowian, burmistrza Piotra Halleckiego i dawnego dyrektora szkoły — Ludwika Jaworskiego, dawny gmach Liceum Pedagogicznego. Estetyczna bryła budynku o białych ścianach pokrytych winogronem, strzelistym czernym dachem z dachówką, przyciąga wzrok turystów, zdumionych wyłaniającą się z odległości kilku kilometrów, piękną sylwetką obiektu.

Obecne deszcze zalały szkołę czekającą od lat na remont. Przez podziurawione dachówki uszkodzonego dachu potoki wody zalały

Jakie szczęście trudzić się z człowiekiem...

Swoją trzeci rok akademicki zainaugurowała łomżyńska filia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Była to podniosła uroczystość, z udziałem wielu znamiennych gości dziś chcemy wrócić do tej uroczystości, aby przekazać czytelnikom niektóre wypowiedzi zanotowane przez reportera.

Rektor WSP w Olsztynie — prof. dr hab. Zbigniew Jabłonowski: — Wyższa uczelnia jako środowisko naukowe, dydaktyczne i artystyczne ma następujące zadania: po pierwsze — prowadzenie badań naukowych i twórczą pracę artystyczną, po drugie — dydaktyka i oddziaływanie wychowawcze. Trzecim, nie mniej ważnym zadaniem jest działanie opiniotwórcze, miażdżące i tworzenie środowiska kulturalnego. Najważniejszym zadaniem uczelni jest rozwój nauki i twórczości artystycznej. Bez spełnienia tych zadań uczelnia łomżyńska nie może istnieć. W najbliższym czasie zostaną więc sformułowane konkretne zadania badawcze dla uczelni, których zrealizowanie przyniesie korzyści regionowi.

Ks. dr prałat Czesław Olek, wikariusz biskupi:

— Dzisiaj widzimy jakie mamy kłopoty z wychowaniem młodzieży, że w społeczeństwie każdy po swojemu myśli i każdy uważa, że ma rację. Dlatego potrzebujemy w Polsce dobrych nauczycieli — nauczycieli patriotów, przywiązanych do wartości duchowych, nauczycieli rozumiejących drugiego człowieka. Dlatego zachęcam do studiowania katolickiej nauki społecznej, gdzie człowiek jest wartością nadrzędną i naczelną. Nie ma większej wartości niż życie ludzkie.

Posł. Mieczysław Czerniawski:

— Jeśli nawet nie do końca mogliśmy pomóc tej uczelni, to zawsze całym sercem towarzyszyliśmy w jej sukcesach i kłopotach. Przed rokiem złożyłem deklarację przekazania części obiektów po KW PZPR na potrzeby tej placówki. Od 1 października ubr. stało się to faktem, bez żadnych nacisków społecznych. Uważaliśmy bowiem, że właśnie ta placówka powinna mieć stworzoną jasną perspektywę rozwoju. Podtrzymuję złożoną przed rokiem dekla-

rację pomocy łomżyńskiej Filii — a myślę, że w rozwiązywaniu jej wszystkich problemów połączą swoje wysiłki wszyscy senatorowie i posłowie Ziemi Łomżyńskiej.

Studentka I roku, Beata Pietrzak:

— Podejmujemy studia w uczelni, kształcącej nauczycieli. Wybraliśmy więc zawód piękny, ale też niełatwy. Myślę jednak, że dostarcza on wiele satysfakcji, bo — jak pisała poetka Anna Kamieńska — „jakie szczęście trudzić się z człowiekiem, aby w trudzie szczęśliwy był człowiek”...

Prodziekan Wydziału Pedagogicznego, kierujący łomżyńską filią — doc. dr Witold Wincenciak:

— Dysponujemy już trzema budynkami. Jeden z nich mamy niejako „w rezerwie” — na kolegium językowe. Dbamy także o stałą poprawę kwalifikacji pracowników — w tej chwili mamy już dwunastu doktorów, dwóch docentów i jednego profesora. Dwóch doktorów ma bardzo zaawansowane rozprawy habilitacyjne, a do końca br. otrzymamy prawdopodobnie jeszcze jednego profesora i jednego docenta. Obecnie na trzech kierunkach Wydziału Pedagogicznego (nauczanie początkowe, oraz wychowanie przedszkolne i plastyczne) studiuje ponad 800 osób. Kształcimy na poziomie wyższych studiów zawodowych i studiów magisterskich. W ubiegłym roku mieliśmy pierwszych magistrów, którzy ukończyli studia już w Łomży. (kłos)

Grajewo ma 450 lat

Przed 450 laty, 12 lipca, król Zygmunt Stary wydał w Wilnie przywilej podnoszący wieś Grajewo do rangi miasta. Od nazwiska rodziny właścicieli tych ziem — Grajewskich, zaczęto powszechnie używać nazwy Grajewo.

Ponieważ uroczystość wypadła w okresie urlopów, postanowiono, że główne imprezy odbędą się w listopadzie. Celem godnego uczczenia święta, powołano w ubr. społeczny komitet obchodów 450. rocznicy nadania praw miejskich. Ze względu na brak funduszy uroczystości będą miały skromny charakter.

11 listopada, na Placu 1 Maja, nastąpi odsłonięcie Pomnika Niepodległości oraz odprawiona zostanie msza święta. Po nabożeństwie w sali kina „Relaks” odbędzie się koncert z udziałem m.in. Zespołu Pieśni i Tańca „Grajewianie”, orkiestry dętej OSP i chóru kościelnego z kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Przewidziano także wystawy fotografii, akwariów i obrazów.

Trwałym śladem obchodów będzie oddanie do użytku przedszkola w w. osiedlu Waltera, które otrzyma imię 450-lecia nadania praw miejskich. (wj)

Z korespondencyjnej teki

W nawiązaniu do notatki w „GW” z 12 bm., dotyczącej istnienia wojewódzkiego sztabu wyborczego Tadeusza Mazowieckiego przy Wojewódzkim Biurze Poselsko-Senatorskim OKP w Łomży pod kierownictwem Aliny Schramm, zainteresowana pisze:

„Grupa ludzi działających na rzecz kampanii T. Mazowieckiego pracuje w sposób jeszcze nieukonstytuowany. Na biuro wyborcze zaferowało swoją siedzibę Łomżyńskie Towarzystwo Fotograficzne przy ul. Moniuszki 6. W śródmieściu punkt informacyjny

mieści się w lokalu MDK-DST „Pod arkadami” przy Starym Rynku. Na rzecz wyboru Tadeusza Mazowieckiego na prezydenta RP działam najzupełniej prywatnie. W biurze Poselsko-Senatorskim OKP w Łomży zbierane są jedynie podpisy na rzecz T. Mazowieckiego i Lecha Wałęsy z inicjatywy senatora Lecha Koziola i za zgodą posłów OKP. Poprosiłam o wydrukowanie powyższego wyjaśnienia, aby nie wywoływały niepotrzebnych komentarzy na temat wykorzystywania mego biura na cele jednostronnej kampanii wyborczej”.

Nie kupuj bo kradzione!

Komenda Rejonowa Policji w Łomży prowadzi dochodzenie w sprawie kradzieży pojazdów dokonanych w tym mieście. W nocy z 9 na 10 października z garażu przy ul. Piłsudskiego skradziono samochód FSO koloru kość słoniowa nr rej. LMA 3604. W nocy 18 października z ul. Kasztełańskiej w Łomży został skradziony Polonez koloru białego nr rej. LMA 0127. 17 października w Kolnie skradziony został Polonez 1500 LS koloru kość słoniowa nr rej. LOP 4120.

Osoby, które znają miejsce przechowywania tych pojazdów lub mogą przyczynić się do jego ustalenia — proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Łomży — tel. 54-61 lub najbliższym posterunkiem. Właściciele samochodów wyznaczili nagrody za pomoc w ustaleniu sprawców. (kłos)

Szansa na pomoc

Coraz częściej poczynają odczuwać ludzie brak pieniędzy na podstawowe wydatki. Ośrodek Pomocy Społecznej w Grajewie, osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej może udzielić pomocy finansowej na opłatę czynszu, energii elektrycznej, gazu, zakupu opału.

Mogą z tego korzystać rodziny i osoby znajdujące się w trudnej sytuacji. W uzasadnionych przypadkach na pomoc mogą liczyć rodziny wiodzące, niepełne, renciści i emeryci, inwalidzi, bezrobotni. Szczegółowe informacje w Ośrodku Pomocy Społecznej, ul. Targowa 6, tel. 34-51 w godz. 8-15. (wj)

Giżycko — de la Mayenne

Początek współpracy?

Od środy do soboty minionego tygodnia trwała w Giżycku wizyta trzyosobowej delegacji francuskiego departamentu De La Mayenne. Merowie trzech miast (dwoje z nich jest jednocześnie wiceprezydentami Rady Generalnej Departamentu) byli przyjmowani przez marszałka wojewódzkiego sejmiku — Jacka Czarneckiego, przewodniczącą — Rady Miasta — Ludwikę Rychlik i burmistrza Romana Stańczyka.

Gości zapoznano z ofertą turystyczną regionu, możliwościami inwestycyjnymi i kooperacyjnymi w zakresie przemysłu spożywczego, perspektywami wymiany kulturalnej.

Dla każdego z merów był to pierwszy kontakt z Polską i Mazurami. Byli mile zaskoczeni przyjęciem i pięknem mazurskiej ziemi.

— Dotąd znaliśmy Polskę z innej strony. Wiedzieliśmy, że życie jest ciężkie, inicjowaliśmy wcześniej wysyłkę żywności. Polacy zamieszkali w naszym departamencie powiadomili nas, że ciężarówka z żywnością nie są już potrzebne. Teraz inaczej trzeba pomóc Polsce — stwierdziła pani Anne Marie de Brameche, mer Chailland.

Pierre Gourdin był zaskoczony jakością mazurskich dróg (my mamy nieco inne zdanie, ale nie trudno zrozumieć naszego gościa, jeśli przed wyjazdem mówiono mu, że drogi o utwardzonej nawierzchni kończą się za Warszawą).

Czy starannie przygotowana i kosztowna wizyta przyniesie wymierne efekty, być może przekonamy się jeszcze w tym roku. Goście zostali przekonani do współpracy, teraz oni muszą przekonać swoje samorządy i przedsiębiorców. Zobowiązali się, że po powrocie do swego kraju przesyła na Mazury szeroką ofertę strony francuskiej. (pim)

Reflektor

Właścicielowi „malucha” z Suwałk przydarzyła się niedawno mała przygoda. Nie byłoby o czym pisać, gdyby nie... Ale po kolei.

W niedzielę pojechał ze znajomymi na grzyby w podsuwalskie lasy. W drodze powrotnej — tuż za BRYZGLEM — mały fiacik został zbombardowany kamieniami, wyrzuconymi przez koła mijających samochodów.

Wiedziony niedobrym przeczuć kierowca „malucha” zatrzymał pojazd, aby przekonać się o ewentualnych stratach. I nie pomylił się. Lewy reflektor został rozbity w drobny mak, a na karoserii było kilka odprysków lakieru.

Po przyjeździe do domu zaczął już liczyć pieniądze na niespodziewany wydatek, gdy nagle przypomniał sobie o pewnej instytucji, której przez cztery lata płacił summiennie ubezpieczeniowe składki. Płacił, a instytucja nie miała dotychczas żadnej okazji (na szczęście zresztą), aby się trochę choć zrewanżować. — Może teraz dam im szansę — pomyślał. Nie zwlekając, następnego dnia zadzwonił do PZU. Opowiedział o zdarzeniu i spytał, czy może liczyć na jakieś odszkodowanie? Pytanie zostało skwitowane pytaniem:

— Ile ten reflektor może kosztować?

— Pięćdziesiąt tysięcy zł — odpowiedział kierowca.

Taka jest bowiem sklepowa cena reflektora, którego skradziną w Suwałkach nikt nie może kupić. Urzędnik z PZU rozwił jednak wszelkie nadzieje. Strata okazała się za małą.

Szanowna instytucja zwana PZU pokrywa szkody — w ramach ubezpieczenia AC — przekraczające jedynie 300 tys. zł. Ile więc trzeba mieć zbitych reflektorów, aby przekroczyć ten pułap? Rachunek jest prosty. Trudno jednak z tym się pogodzić, płacąc kwartalnie na utrzymanie PZU prawie 200 tys. zł, w tym jednym, konkretnym przypadku. Nie jest to niestety przypadek odosobniony.

Szczerze mówiąc finansowe zadośćuczynienie, dla pechowego grzybiarza należy się od kogo innego. Winnym jest ten kto „opiekuje” się drogą z PŁOCICZNA do BRYZGŁA. Partactwo jest ewidentne, o czym świadczą zwały luźnego żwiru rozsypanego od niechcenia na błymiecznej nawierzchni. Ale kogo takie drobne obchodzą? (m)

Nowa siedziba PAX

Oddział Miejski Stowarzyszenia PAX w Grajewie od niedawna ma nową siedzibę. Mieści się ona w Osiedlu Waltera, budynek nr 9. Tam również jest Klub Stowarzyszenia. (wj)

Gazeta WSPÓŁCZESNA

3

Nr 207 (12 108)